

Zbliżają się obchody Święta WP

Przed 23 laty — 12 października 1943 r. — żołnierze I dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki przeszli pod Lenino chrzest bojowy w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Dzień 12 października jest świętem naszych sił zbrojnych.

Żołnierze i oficerowie WP oraz społeczeństwo przygotowują się do obchodów rocznicy. W siedzibach okręgów wojskowych i garnizonach odbędą się uroczyste apele poległych, koncerty i wieczornice, spotkania żołnierzy i oficerów ze społeczeństwem i młodzieżą. 12 bm. na uroczystych zbiórkach żołnierzy odczytany zostanie rozkaz Ministra Obrony Narodowej.

Centralne uroczystości z okazji dnia Wojska Polskiego odbędą się w Warszawie. (PAP)

Delegacja DRW przybyła do Berlina

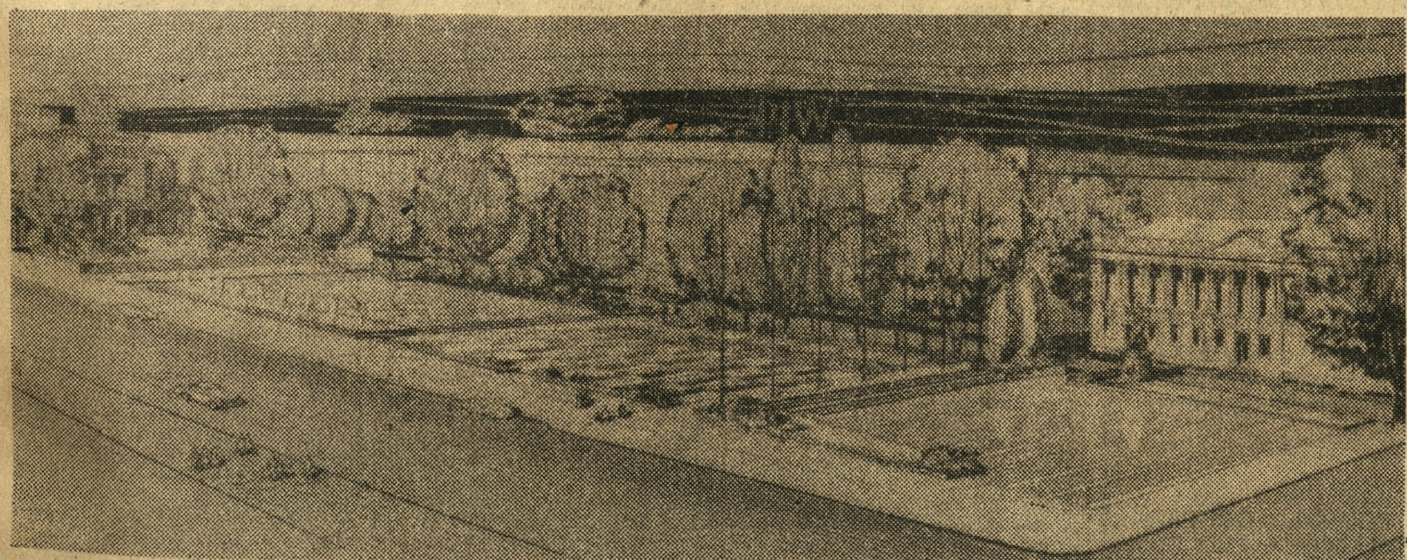
Na zaproszenie rządu NRD do Berlina przybyła w środę delegacja rządowa Demokratycznej Republiki Wietnamu w celu przeprowadzenia rokowań gospodarczych. Delegacji DRW przewodniczy Le Thanh Nghi, członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu i wicepremier DRW. PAP

Stałe przedstawicielstwo Frontu Wyzwolenia Wietnamu w Warszawie

Zgodnie z porozumieniem z warty między Ogólnopolskim Komitetem Frontu Jedności Narodu i Komitetem Centralnym Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w październiku br. zostanie otwarte w Warszawie stałe przedstawicielstwo Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego przy OKFJN. (PAP)

Jak ma wyglądać pl. Wolności?

W przyszłym roku doczeka się uporządkowania centralny punkt Poznania — Plac Wolności. W 1967 r. przystąpi się bowiem do jego przebudowy. Po zakończeniu prac, które mamy nadzieję nie potrwać zbyt długo, Plac Wolności zmieni całkowicie wygląd. Projekt, opracowany w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przez inż. arch. J. Pytliskiego, przewiduje urządzenie na placu 3 nowych tarasów w różnych poziomach, łagodnie opadających (zgodnie z układem terenowym) w kierunku al. Marcinkowskiego. Na najniższym tarasie stanie pomnik Hygei. Ten taras częściowo przeznaczony też będzie do parkowania samochodów. Środkowy taras przeznaczony na kwiatniki oraz rzeźby dekoracyjne. Na trzecim znajdą się fontanny. Z niego będzie także wejście do powiększonego ogródka „Arkadii”. Przy okazji przebudowy Placu Wolności poszerzona będzie jezdnia. Przy chodniku placu po stronie południowej zarezerwowane jest miejsce do parkowania wozów. Można sobie tylko życzyć, by prace wykonane były zgodnie z projektem, który przecież opracowano z myślą o upiększeniu centralnego punktu Poznania. (an)



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. A czwartek, 6 X 1966 r. Nr 237 (7044)

Nowe kontyngenty wojsk USA na ziemi wietnamskiej

Sily interwentów przekroczyły 321 tys.

Rząd Stanów Zjednoczonych wysyła coraz więcej wojsk do Wietnamu Południowego. Jak donosi z Sajgonu korespondent Agencji Associated Press, w środę w Wietnamie Południowym wylądowało jeszcze 4 tys. żołnierzy USA. Korespondent wskazuje, że liczba wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym przekroczyła obecnie 321 tys.

Przedstawiciele ministerstwa obrony USA zakomunikowali we wtorek, że wojska amerykańskie dysponują w Wietnamie Południowym bronią naziemną, którą można wykorzystać dla przeprowadzenia ataku nuklearnego. Jeśli zajdzie konieczność użycia arsenału nuklearnego — wskazał rzecznicy Pentagonu — to główne atomy będą bardzo szybko i łatwo można dostarczyć do dyspozycji amerykańskiej armii w Wietnamie Południowym.

Mimo, iż przedstawiciele Pentagonu oświadczyli, że w

obecnym warunkach nie ma potrzeby użycia broni nuklearnej w Wietnamie, to jednak dali do zrozumienia, że w szczególnych okolicznościach np. „jeśli w pobliżu strefy zde militaryzowanej zaobserwuje się masową koncentrację wojsk komunistycznych”, sprawa użycia taktycznej broni nuklearnej będzie rozpatrywana.

W południowowietnamskiej prowincji Binh Dinh nadal toczą się zacieśnione walki między żołnierzami Frontu Wyzwolenia Narodowego, a pierwszą dywizją amerykańskiej kawalerii powietrznej, która pozostaje w kontakcie z jednostkami Korei Południowej i wojskami reżimu sajgońskiego. Amerykanie określają swoje straty jako „lekkie”. W tym rejonie partyzanci zestrzelili we wtorek amerykański helikopter obserwacyjny — już czwarty z kolei stracony tam od niedzieli. (PAP)

Koordinacja planów rozwoju krajów RWPG

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG poświęcone były pracom organów Rady, związanym z koordynacją planów rozwoju gospodarczego krajów członkowskich, obejmujących okres po 1970 roku. W czasie obrad omawiano zadania wiążące się z pracami koordynacyjnymi, dotyczącymi lat 1971—1975 oraz z opracowywaniem w trybie współpracy międzynarodowej wybranych, szczególnie ważnych, zagadnień rozwoju biorąc pod uwagę okres jeszcze dłuższy.

Cechą charakterystyczną dalszych prac koordynacyjnych w RWPG będzie szersze uwzględnianie prognoz rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki na świecie. (PAP)

Pracowite dni Kongresu

Program pierwszego dnia obrad Kongresu Kultury Polskiej przewiduje po uroczystości otwarcia Kongresu przez ministra kultury i sztuki Lucjana Motyka, wystąpienie przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz dwa główne referaty.

W drugim dniu Kongresu obrady toczyć się będą w 12 komisjach problemowych.

W trzecim dniu obrad delegaci ponownie zebrają się na sesji plenarnej, gdzie wystąpią dalszych wystąpieli w dyskusji oraz sprawozdania z obrad komisji problemowych. (PAP)

Depesza M. Spychalskiego

Życzenia dla żołnierzy Armii Czechosłowackiej

Z okazji dnia Czechosłowackiej Armii Ludowej minister obrony narodowej PRL, Marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce ministra obrony narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej gen. armii Bohumira Lomsky'ego depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dla żołnierzy bratniej armii czechosłowackiej. (PAP)



O sprawach powiatów
międzychodzkiego i pleszewskiego piszemy dzisiaj w naszym cyklu



w którym przedstawiamy
główne problemy naszego
województwa widziane
przez pryzmat powiatów.

Francuska eksplozja atomowa

W Paryżu podano do wiadomości, że 4 bm. o godz. 21 GMT Francja dokonała szóstej kolejnej eksplozji atomowej nad Atolem Mururoa na południowym Pacyfiku. Była to ostatnia eksplozja z serii doświadczeń nuklearnych przeprowadzanych tam przez Francję od lipca br. (PAP)

Odznaka Tysiąclecia dla UAM — najstarszej uczelni Poznania

Inauguracja na Uniwersytecie

Nowy rok akademicki 1966/67 powitała wczoraj najstarsza uczelnia Poznania — Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wśród wykładowców i młodzieży studenckiej w uroczystości tej uczestniczą przedstawiciele władz partyjnych, województwa i miasta m. in.: I sekretarz KW PZPR J. Szydłak, przewodniczący Prezydium WRN Fr. Szczerba i przewodniczący Prezydium RN m. Poznania J. Kusiak.

Zgodnie z tradycją — sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności Uniwersytetu złożył jego rektor — prof. dr Czesław Łuczak. Jednym z cenniejszych osiągnięć naukowych uczelni było udane skoncentrowanie wysiłków na nowym — w procesie dydaktyki — problemie integracji badań naukowych. Ich efektem było utworzenie w ubiegłym roku Międzywydziałowego Studium Kultury. Rozbudowano również znacznie Międzywydziałowe Studium Nauk Politycznych, które swym zasięgiem objęło łącznie cztery wyższe uczelnie Poznania, co upoważnia do mającej nastąpić w tym roku zmiany jego nazwy na Studium Międzyuczelniane.

W parze z troską o unowocześnianie procesu dydaktyczno-naukowego szła troska o rozbudowę struktury organizacyjnej uczelni. W roku bieżącym rozpoczynają się zajęcia na dwu nowo otwartych kierunkach studiów stacjonar-

Białe-czerwone wianki kwiatów włożyli swym wychowawcom oraz gościom uroczystości inauguracyjnej przedstawiciele młodzieży.

Na zdjęciu: na pierwszym planie od lewej: prof. dr J. Burszta oraz I sekretarz KW PZPR J. Szydłak.

Podczas uroczystości inauguracyjnej Odznakę Tysiąclecia dla Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza włożył — na ręce rektora uczelni prof. dr C. Łuczaka — przewodniczący Miejskiego Komitetu FIN prof. dr S. Smoliński.



Fot. (2) — K. Przychodzki

Coraz szersze kręgi zatacza oświata rolnicza w Wielkopolsce

Omówienie rozwoju oświaty rolniczej w Wielkopolsce było głównym tematem wczorajszego spotkania w Prezydium WRN w Poznaniu z postaciami wiodącymi w skład sejmowej Podkomisji ds. Oświaty Rolniczej. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, Kuratorium oraz ZW ZMW.

W Wielkopolsce istnieje 31 średnich i tyleż zasadniczych szkół rolniczych. Pobiera w nich naukę ogółem około 8560 uczniów. Niezależnie od tego tysiące osób korzysta z techników korespondencyjnych, lub ze szkolenia i dokształcania na kursach. Akcja ta przynosi rezultaty, gdyż w okresie od 1958 r. do chwili obecnej przeszkolono m. in. 10 800 traktorzystów, na specjalnych kursach podniosło w minionej 5-

latce swe kwalifikacje 6950 osób, a przeszło 2600 uzyskało tytuł robotnika kwalifikowanego. Do wspomnianych rezultatów przyczynili się też w dużej mierze SPR-y i kluby młodego rolnika.

W bieżącej 5-letniej szkolenie jeszcze bardziej wzrosło, m. in. dzięki planowanej organizacji 3 dalszych techników i 4 zasadniczych szkół rolniczych. W rezultacie około 6150 osób korzystać będzie w 1970 r. ze średnich szkół rolniczych, 3960 z techników korespondencyjnych, przeszło 2800 z zasadniczych szkół rolniczych, a 12 500 ze specjalnych kursów.

Uczestnicy spotkania wyjechali do Rolniczego Rej. Zakładu Doświadczalnego w Sielinku dla omówienia spraw związanych z wydawnictwami dla potrzeb masowego szkolenia, udziału w nim placówek naukowo-badawczych, zadań Terenowego Ośrodka Informacji oraz doszkalania kursowego służby rolniczej. W programie przewidziano do 8 bm. m. in. pobyt w zespole szkół rolniczych na Gołębiniu, w przodujących SPR-ach pow. gnieźnieńskiego oraz udział w Szamotułach w plenarnym posiedzeniu Zarządu PZKR-ów i w spotkaniu z agronomami gromadzkimi dla omówienia ich udziału w szkoleniu jesienno-

nych: anglistyce i rusycystyce. Czyni się również starania o reaktywowanie stacjonarnych studiów socjologicznych, do czego upoważnia dostateczna liczba samodzielnych pracowników naukowych.

Uniwersytet poznański ma dziś największą w kraju — po Uniwersytecie Warszawskim — liczbę studentów, najwięcej również po UW wydano w ub. roku dyplomów absolwentów; możemy się również pochwycić największą liczbą słuchaczy studiów zaocznych oraz, związanych z tym rodzajem studiów, punktów konsultacyjnych.

Władze partyjne i miejskie widząc zagrażającą normalnemu tokowi zajęć wyjątkowo trudną sytuację lokalową — przekazały Uniwersytetowi w br. majątek Marcelin, należący dotychczas do WSR; w przyszłości ma się tam rozbudować miasteczko uniwersyteckie.

Z serdecznym przemówieniem powitalnym zwrócił się

Dokończenie na str. 2

Wieczornica w XVII rocznicę powstania NRD

Z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, dzisiaj o godz. 17.30 odbędzie się w sali poznańskiego Domu Kultury MO (ul. Grunwaldzka) wieczornica z okazji XVII rocznicy powstania NRD.

W części oficjalnej organizatorzy przewidują wystąpienie I sekretarza Ambasady NRD w Warszawie.

Po przemówieniach, w części artystycznej, wystąpią artyści scen poznańskich oraz Zespół Kameralny Poznańskiego Chóru Chłopińskiego. (c)

Inauguracja roku na Uniwersytecie

Dokończenie ze str. 1

do profesorów i młodzieży Uniwersytetu i sekretarza KW PZPR J. Szydłaka. Mówiąc o obowiązku stałego podnoszenia wyników nauki, przypomniał, iż nigdy dotychczas nie było w naszym kraju tak wielkiego zapotrzebowania — wynikającego z nieustającego rozwoju wszystkich gałęzi wiedzy — na fachowców doskonale wykwalifikowanych w swojej specjalności, lecz również głęboko zaangażowanych ideowo, odznaczających się wszechstronnym rozwojem inteligencji i sprawnością umysłu. Wychowanie człowieka na miarę naszych czasów — to nie tylko przygotowanie fachowca, lecz także jednostki pełnowartościowej społecznie i intelektualnie.

W wykładzie inauguracyjnym o „Cybernetyce — nowej nauce” mówił prof. dr A. Alekiewicz. Po symbolicznej immatrykulacji nastąpiło wręczenie odznaczeń i nagród. Odznaczone zostały 10 osób, w tym 6 naukowców.

(wch)

30 rocznica utworzenia brygady Dąbrowszczaków

W październiku br. przypada 30 rocznica utworzenia brygady międzynarodowych walczących o wolność Hiszpanii. W szeregach brygady międzynarodowych znalazło się 35 tys. antyfaszystów spośród 50 krajów.

W rocznicę utworzenia Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego odbędzie się w Warszawie uroczystości z udziałem delegacji zagranicznych z wielu krajów. Przybędą również wybitni działacze hiszpańscy przebywający na emigracji. W świątce Dąbrowszczaków wezmą udział przedstawiciele władz i ZG ZBoWiD. (PAP)

Z prac Komitetu Budowy Domu Weterana w Poznaniu

12 marca br. odbyło się w gmachu KW PZPR konstytucyjne posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Domu Weterana w Poznaniu. Wybrano wówczas 50-osobowy komitet, z którego wyłoniono prezydium. Jego skład podaliśmy w naszym dzienniku.

Od dnia powołania do życia komitetu do końca lipca br. kilka osób zrezygnowało z powierzonych im obowiązków. W związku z tym zaszła konieczność kooptacji nowych członków. Obecnie w skład prezydium wchodzi: F. Nowak — przewodniczący, J. Kusiak, H. Mazur, H. Powelski, B. Łu-

czewski, M. Olszewski, A. Kowalski, K. Paczyński, S. Kubiak, Z. Wolniewicz, F. Szczerba, Z. Ceglowski i J. Brzostek.

Ustanowiono dwie komisje robocze komitetu: organizacyjno-propagandową i techniczno-budowlaną. Na czele komisji techniczno-budowlanej, której celem jest przygotowanie wniosków, dezyderatów i propozycji fachowych stoi K. Paczyński. Komisja po zytywnie zaopiniowała do realizacji (z pewnymi drobnymi poprawkami) projekt inż. arch. Zygmunta Skupniewicza, opracowany w oparciu o obowiązujące normy dla domów rencistów. Przyjęto również lokalizację obiektu. Ma on stanąć w Poznaniu przy zbiegu ulic Ugory i Szlagowskiej.

Komisji organizacyjno-propagandowej przewodniczy red. S. Kubiak. Komisja przedyskutowała formy spopularyzowania idei budowy Domu Weterana oraz dokonała wyboru projektów na cegiełki Funduszu Budowy Domu, przyjmując propozycję przedłożoną przez artystę-plastyka J. Drygasa. Ustalono również obiegowe wartości cegiełek w wysokości 2, 5, 10, 20, 50 i 100 zł. (ad)

Kurdowie chcą współpracować z Irakiem

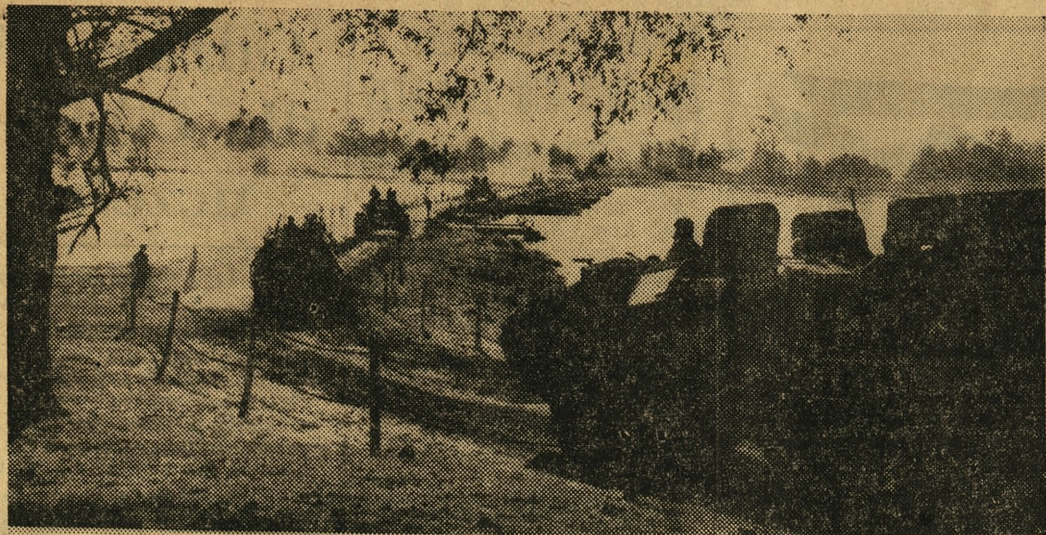
Agencja France Presse donosi z Bagdadu, powołując się na informacje nadane przez rogińskiego irańskiego, że na północy kraju odbyło się spotkanie przywódcy Kurdów El. Barzaniego z ministrem obrony Iraku, generałem Szukri.

Zgodnie z komunikatem, przywódca kurdyjski wyraził gotowość do współpracy z rządem „w celu przywrócenia bezpieczeństwa i stabilizacji Kurdystanu”. (PAP)

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH PRAKTYCZNIE SKUTECZNIE WE WSPÓLNEJ SPRAWIE

— AKADEMII JĘZYKOWEJ DLA KAŻDEGO BERWINSKIEGO 2/3, STALINGRADZKA 32/40 K6313

Jesienna ćwiczenia wojskowe



Artykuł w „New York Post”

Amerykański cennik śmierci

Znany publicysta liberalnego dziennika nowojorskiego „New York Post”, Pete Hamill, nawiązuje do faktu, że oficerowie gospodarczy Pentagonu ocenili życie jednego Wietnamczyka na 34 dolary.

Jak wiadomo, taka była wysokość odszkodowania, jakie władze amerykańskie wypłaciły rodzinom 166 osób zabitych „omyłkowo” przez lotnictwo amerykańskie w Wietnamie południowym latem br. Hamill informuje, że osobom, które utraciły ręce lub nogi, Pentagon polecił wypłacić kwoty odpowiednio zmniejszone, mianowicie za utratę jednej kończyny 8 dolarów 50 centów, za utratę dwóch — 17 dolarów.

Hamill pisze z ironią, że w świetle tych obliczeń pragnie przedstawić Kongresowi USA „jedyny skuteczny plan szybkiego i taniego zbawienia Wietnamczyków od komunizmu”. Wojsko amerykańskie — dodaje Hamill — powinno mianowicie „wymordować całe 15 milionów mieszkańców połud-

niowego Wietnamu, co w warunkach wspaniałej techniki USA nie powinno potrwać dłużej niż 6 tygodni, a będzie się kalkulować znacznie taniej: koszt całej operacji wyniesie tylko 510 milionów dolarów, w porównaniu z 2,4 miliarda dolarów, wydawanym obecnie co miesiąc na prowadzenie wojny”.

Artykuł Hamilla, pełen oburzenia na cynizm i butę Pentagonu, sygnalizuje narastający coraz bardziej sprzeciw, w amerykańskich środowiskach liberalnych wobec wietnamskiej polityki rządu. PAP

Frakcja parlamentarna CDU/CSU za Erhardem

Obraującą we wtorek do późnych godzin wieczornych frakcja CDU/CSU w Bundestagu potwierdziła stanowisko swego kierownictwa, opowiadając się za Erhardem jako szefem rządu bońskiego — informuje korespondent PAP red. J. Roszkowski. W tej sprawie zdobyto się nawet na uchwałę, która podjęta została przy 9 głosach przeciwnych i kilku wstrzymujących się, co przy głosowaniu jawnym jest chyba najlepszym potwierdzeniem, iż osiągnięta „jedność” ma charakter jedynie formalny. PAP

Zmarła autorka „Nieznajomych”

W ubiegłą niedzielę zmarła Jolenta Brzezińska. Schorowana pobytem w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w woli nych chwilach, kiedy jeszcze niezreumatyzmowane dlonie na to pozwalały, przygotowywała nowy tomik opowiadań.

Była nieznana szerszemu ogółowi autorką małego tomiku, który w dorobku literacko-regionalnym Wielkopolski pozostanie wydarzeniem. Jolenta Brzezińska bowiem pierwsza — jak pisał A. Rogalski we wstępie do „Nieznajomych” — pochyliła się nad dolą ludu wielkopolskiego i uczyniła to z miłością dyskretną a nie egzaltowaną, nie ulegającą postępciej ławie idealizacji. Jest jeszcze jedna wartość „Nieznajomych”. Autorka przekazała w nich gwarę południowej Wielkopolski, gwary, z której czerpał K. Nitsch pracując nad słownikiem gwar polskich. Stro na językowa opowiadań znalazła najwyższe uznanie dialektologów. Dr A. Tomaszewski pojawienie się „Nieznajomych” w 1938 r. powitał jako „istotne narodziny dialektu wielkopolskiego” w twórczości literackiej. W r. 1959 Wydawnictwo Poznańskie wznowiło wydanie tego zbioru opowiadań.

J. P.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walesek

Na forum ONZ

Debata nad sprawą Afryki Południowo-Zachodniej

We wtorek odbyło się w siedzibie ONZ spotkanie przedstawicieli dziewięciu państw: Bułgarii, Rumunii, Węgier, Belgii, Danii, Finlandii, Szwecji, Austrii i Jugosławii. Odbyli oni pod przewodnictwem rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Manescu rozmowy na temat możliwości poprawy wzajemnych stosunków w ramach dążeń do ogólnego polepszenia stosunków Wschód — Zachód.

Tymczasem XXI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuuje obecnie, równoległe z debatą generalną, obrady nad problemem Afryki Południowo-Zachodniej (AP-Z). We wtorek przemawiał m. in. szef delegacji nigeryjskiej Adebó, który podkreślił, że sytuacja w AP-Z stanowi poważny problem międzynarodowy. Nadchodzi czas, aby odebrać władzę w AP-Z z rąk reżimu RPA i wyzwolić rdzenną ludność spod ucisku rasistowskiego. Adebó poparł również projekt rezolucji, który przewiduje pozabawienie Republiki Południowej Afryki mandatu na zarządzanie Afryką Południowo-Zachodnią i przekazanie tych pełnomocnictw ONZ, aby utworzyć w najbliższym czasie drogę do pełnej niepodległości narodowi AP-Z.

Z podobnymi żądaniami wystąpił przedstawiciel Mongolskiej Republiki Ludowej, Banzar. Podkreślił on, że ludność AP-Z powinna natychmiast uzyskać niepodległość po zlikwidowaniu mandatu.

Przedstawiciel Węgier Csatorday

Przemówienie Tito na plenum KC ZKI

Na końcowym posiedzeniu V plenum KC Związku Komunistów Jugosławii, zabrał głos Josip Broz Tito, który — jak już donosiliśmy — został wybrany przewodniczącym ZKI.

Stwierdził on iż podstawowym zadaniem ZKI jest obecnie praca ideologiczna.

Tito podkreślił, iż nowo obrane prezydium i komisje KC powinny zwalczać wszelkie odchylenia i próby skierowania rozwoju socjalistycznego kraju w innym kierunku. Wyraził on przekonanie, że Ranković i jego współpracownicy nie byli jedynymi, którzy ponoszą odpowiedzialność za wykroczenia władz bezpieczeństwa.

Tito zaznaczył, iż nie należy atakować całej działalności władz bezpieczeństwa, lecz tych funkcjonariuszy, którzy nimi kierowali i którzy ponoszą odpowiedzialność za wszelkie wykroczenia. (PAP)

Polsko-radzieckie sympozjum naukowe

W Moskwie rozpoczęło się kilkudniowe polsko-radzieckie sympozjum poświęcone sojusznym polskim i rosyjskim siłom rewolucyjnym w XIX wieku i na początku XX wieku. W sympozjum, zorganizowanym przez Instytut Słowiańszczyzny Akademii Nauk ZSRR, biorą udział również naukowcy polscy z szeregu placówek naukowych. (PAP)

„Biskup przesiedleńców”

„domu ojczyźnianego przesiedleńców i kolegium Alberta Wielkiego”.

W jednym z pism wydanych przez ten ośrodek dokonane na podstawie układu poczdamskiego przesiedlenie ludności niemieckiej określono jako „największe bolsze wickie przesiedlenie chrześcijan”.

Ośrodek w Koenigstein, którego kierownikiem biskup Kindermann ma nadal pozostać, ma także ambicje misyjne. W cytowanym wyżej piśmie czytamy, że „cała Europa wschodnia stała się jednym wielkim polem misyjnym”. Skoro jest pole misyjne, to trzeba oczywiście także misjonarzy. Obecnie biskup a dawny prałat Kindermann pomyślał także i o tym. Na jednym z zwoływanych periodycznie przez Kindermanna kongresów pod hasłem „kościół w potrzebie” powiedział on w 1959 r.: „bądźmy więc w przyszłości potrzebni apostołom, duchownym i świeckim. Wychowanie nowego pokolenia księży dla przesiedlanego kościoła, to jedno z naszych najważniejszych zadań; jutro już być może za późno. Młodzież studenci i księża z misyjarskim sercem. Musimy ich przygotować już dziś...”

oświadczył, iż rząd jego kraju popiera wszystkie środki niezbędne dla zabezpieczenia narodowi Afryki Południowo-Zachodniej prawa do samostanowienia. (PAP)

Minister Rapacki opuścił Nowy Jork

W środę opuścił Nowy Jork, udając się w drogę powrotną do kraju, minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki.

Przewodnictwo delegacji polskiej na dalszą część sesji objął wiceminister spraw zagranicznych, Józef Winiewicz.

Polska ponownie potępia apartheid

W Komitecie socjalnym XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ toczy się obecnie dyskusja nad dyskryminacją rasową i polityką apartheidu na wszystkich terytoriach, ze szczególnym uwzględnieniem terytoriów kolonialnych. W debacie zabrał głos przedstawiciel PRL, prezes Sądu Najwyższego prof. dr Zbigniew Resich. Zaproponował on, aby sprawa apartheidu przekazać do kompetencji Rady Bezpieczeństwa, stwierdzając, że sytuacja, jaka powstała na skutek stosowania apartheidu, zagraża pokojowi i winna być rozpatrzona przez Radę Bezpieczeństwa. Delegat polski domagał się również wprowadzenia w życie sankcji przeciwko reżimowi — stosującym apartheid, co postanawiają odpowiednie przepisy Karty NZ.

Sukarno o przewrocie październikowym

W przemówieniu, wygłoszonym w środę w Djakarcie z okazji obchodów 21 rocznicy powstania indonezyjskich sił zbrojnych, prezydent Sukarno potępił zamach stanu, dokonany w październiku ub. roku i oświadczył, że przewrót ten stanowił zdradę rewolucji indonezyjskiej. (PAP)

Porwane dziecko zwrócono rodzicom

W wyniku intensywnych poszukiwań Komendy Stołecznej MO w środę, w godzinach pomiędzy 13 a 14 dwunasto-miesięczna Małgosia Kozłowska uprowadzona ze złobka przy ul. Sadowej w Warszawie, została odnaleziona i zwrócona rodzicom.

Dziecko znaleziono w pobliżu stacji w Świdrze pod Warszawą, skąd zabrała je Powiatowa Komenda MO w Otwocku do miejscowego szpitala, a następnie zwróciła rodzicom.

Na dwie godziny wcześniej odnaleziono wózek dziecka, porzucony w Wawrze. Bliższych szczegółów związanych z uprowadzeniem dziecka MO nie podaje ze względu na dobro śledztwa.

Telefony

* Wczoraj wieczorem, wybuchł groźny pożar w Rzeźni Miejskiej przy ul. Grochowej Łąki. Zawiadomiona natychmiast o wypadku Straż Pożarna w sile 4 sekcji przystąpiła do akcji. Po dwu godzinach, niebezpieczeństwo zlikwidowano. Pożar wybuchł w przewodach wentylacyjnych wędzarni przenoszącej się w krótkim czasie na dach posesji.

* Przy ul. Armii Czerwonej, na torach w kierunku Alei Marcinkowskiego pracowała w nocy kolumna torowa, ubezpieczająca przez pracownika MPK — Władysława K. zaopatrzonego w czerwone światło ostrzegawcze. Mimo tego kierowca bagażówki Marian K. prowadząc wóz bez oświetlenia i w stanie nietrzeźwym, wpadł na kierującego ruchem Władysława K. Doznał on poważnych obrażeń — złamania obu nóg, żeber, pęknięcia miednicy oraz wylewu krwi. Przewieziony do szpitala zmarł. Kierowcę zatrzymano do dyspozycji prokuratora. Tragizm sytuacji pogłębia fakt, iż żona zmarłego znajduje się w stanie agonalnym w innym szpitalu.

* Pechowo upłynął wczoraj dyżur motorniczemu tramwaju linii nr. 6. Przy ul. Świerczewskiego samochód osobowy uderzył w tramwaj. Kilkadziesiąt metrów dalej, kiedy „szóstka” na nowo podjęła kurs, zdarzył się ponowny wypadek. Tym razem nastąpiło zderzenie z taksówką. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

* Przy ul. Wojska Polskiego „dziewiątka” wpadła na samochód MPO. Kierowca pojazdu odniósł lekkie obrażenia.

* W czasie treningu kolarskiego Mieczysław G., jadąc ze znaczną szybkością, wpadł na parkującą samochód. Nieprzytomnego, ze wstrząsem mózgu, odwieziono do szpitala. (za)

Wkład Wielkopolski do kultury ogólnonarodowej

Wieki XIX i XX

Upadek państwa polskiego miał ogromny wpływ na dalsze losy kultury, która w okresie zaborów była jednym z głównych czynników spajających nasz naród. Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX w. władze zaborcze zezwoliły w Poznaniu na względnie swobodę życia kulturalnego, gdy w innych częściach kraju utrzymywały się wrogie Polakom kursy, zapoczątkowane w czasie powstania listopadowego. Momentem przełomowym było zwycięstwo kontrewolucji po Wiośnie Ludów. Od tej pory Poznańskie jako ośrodek twórczy zeszło na plan drugi. Proces ten pogłębiła nasilająca się po 1870 r. polityka germanizacyjna.

Okres do 1848 r. charakteryzował się głównie rozwojem nauk humanistycznych. Powstało szereg instytucji: Biblioteka Raczyńskich, zbiory kórnicke oraz oficyny drukarskie N. Kamieńskiego, W. Stefańskiego i J. K. Zupańskiego. Z uwagi na dość sprzyjające warunki rozwoju życia kulturalnego w Wielkopolsce po 1831 r., następowała tu wymiana

poglądów nie tylko wyrosłych na glebie krajowej, ale również powstałych na emigracji, gdzie znalazła się elita intelektualna naszego społeczeństwa (Mickiewicz, Słowacki, Lelewel itd.).

Wśród różnych dziedzin nauki na czoło wybijała się filozofia, reprezentowana przez A. Cieszkowskiego i K. Libelta. Obok filozofii poznańskie środowisko wyróżniało się wysokim poziomem badań historycznych. Było to zasługą dwóch uczonych: J. Łukasiewicza i J. Moraczewskiego. Trzecią dziedziną, w której w owych latach przodowała Wielkopolska była filologia. Uprawiali ją uczeni tej miary co: A. Małkowski, W. Cybulski czy W. Nehring. Podjęto także akcję popularyzacyjną.

Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX w. bujnie rozwijała się publicystyka i literatura piękna. Istnienie pólnego ośrodka naukowego i ścieranie się różnych poglądów społeczno-politycznych było źródłem powstania licznych periodyków społeczno-literackich. Ukazywały się takie pisma jak: Tygodnik Literacki,

Dziennik Domowy, Rok, Ogródnik Naukowy, Przegląd Poznański. Do ich współpracowników należeli czołowe pióra: Słowacki, Kraśkowski, Lelewel, Goszczyński, Libelt. Największą popularność zdobył, tak w kraju jak i na emigracji Tygodnik Literacki, wydawany przez małżeństwo Wojkowskich. Najwybitniejszym przedstawicielem poznańskiego środowiska literackiego był R. Berwiński. W swych utworach podejmował krytykę istniejących stosunków i głosił hasła rewolucji. Dużym osiągnięciem tego okresu było zawiązanie przez K. Marcinkowskiego w 1841 r. Towarzystwa Naukowej Pomocy, które zajmowało się udzielaniem pomocy ubogiej studiującej młodzieży.

W wyniku prześladowań po okresie Wiosny Ludów upadła większość wielkopolskich czasopism. Wielu wybitnych naukowców z braku uczelni opuściło Poznańskie, stając się chłubą niemieckich lub galicyjskich uniwersytetów np. Cybulski, Małkowski, Nehring. Od tej pory trwać będzie eksodus wybitniejszych umysłów z Wielkopolski, takich jak: Kasprzowicz, Przybyszewski, Wicherkiwicz, Zimmermann.

Mimo tak niekorzystnych warunków podjęto próbę skupienia pozostałych w Poznaniu naukowców. W 1857 r. powstało Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Nie re-

zygnowano z utworzenia wyższej uczelni. W 1870 r. w Zabikowie powołano do życia Szkołę Rolniczą, która wkrótce zyskała poczesne miejsce w Polsce. W okresie świetnego rozkwitu w 1875 r., zamknięta została przez Prusaków.

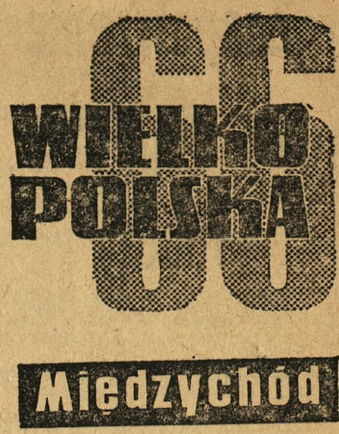
Gdy w I połowie XIX w. Wielkopolska przodowała w naukach humanistycznych, tak teraz miała do zanotowania szereg osiągnięć w dyscyplinach przyrodniczych. Właśnie w Wielkopolsce teoria Darwina znalazła zwolenników i propagatorów. Popularyzacją jej na gruncie polskim zajął się Tygodnik Wielkopolski. Wśród badaczy wymienić trzeba botanika S. Szenica, lekarzy B. Wicherkiwicza i H. Święcieckiego. W II połowie XIX w. nie było środowiska literacko-artystycznego w pełnym tego słowa znaczeniu. Trwałszy ślad pozostawił po sobie, wydawany w latach 1917-1922 dwutygodnik Zdrój. Ukazywał się on pod redakcją J. Hulewicza, przy współudziale S. Przybyszewskiego. Pismo to urosło do rangi ogólnokrajowej trybuny ekspresjonistów. Dużym osiągnięciem było otwarcie w 1875 r. Teatru Polskiego, który odegrał pierwszorzędą rolę w zmaganiach o utrzymanie polskości.

W ogniu zmagania z germanizacją Wielkopolanie wypracowali całą gamę środków propagujących język, historię i kulturę polską. Byli nimi urzędnicy z okazji rocznic związanych z wybitnymi postaciami lub ważnymi wydarzeniami. Systematyczną pracę kulturalno-oświatową prowadzili

Dokończenie na str. 4

Doc. dr.
LECH TRZECIAKOWSKI

SIĘGANIE DO PRZYSZŁYCH



W życiu społecznym nie powinno być spraw pokrywanych milczeniem. Pytania, choćby najkłopotliwsze, powinny uzyskać odpowiedź. Każdy postulat pod adresem władz — powinien wywołać szybką i rzeczową reakcję. Oto zasady, które przyswiewiały obradom powiatowej konferencji partyjnej w Miedzychodzie. Zgodnie z nimi, członkowie partii kierujący miejscowymi ogniwami planowania gospodarczego, handlu, służby zdrowia, oświaty i innymi dziedzinami życia — ustosunkowywali się do postulatów, zgłoszonych na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych organizacji partyjnych w powiecie.

Na przykład kierownik powiatowej służby zdrowia odpowiadał na pytanie, dlaczego to w roku bieżącym, w odróżnieniu od lat ubiegłych, wzrosła liczba zgonów niemowląt w powiecie. Temat drażliwy. Przecież w kraju śmiertelność wśród niemowląt maleje. Dlaczego więc w Miedzychodzie jest inaczej?

Okazało się, że przyczyny tego zjawiska są złożone, sięgające korzeniami w głąb nietypowej geografii i ekonomiki powiatu. Leży on z dala od dużych ośrodków miejskich, nie jest uprzemysłowiony, ma gleby słabe, a 50 procent jego powierzchni pokrywa młoda puszcza, która wdziera się na piaszczyste grunty śródlądnych osad. Prawie 10 procent ziemi uprawnej należy do gospodarstw ekonomicznie słabych. Życie jest tu cięższe niż przed wojną, lecz nadal odczuwa się różnicę w poziomie bytowania miejscowej ludności w porównaniu z innymi rejonami Wielkopolski. Toteż powiat odczuwa dotkliwie brak dopływu młodych nauczycieli, agronomów, techników, urbanistów i innych, którzy mogliby pomóc władzom „przeorać” powiat i przyspieszyć jego marsz ku nowoczesności.

Brak wykwalifikowanych kadr uniemożliwia pełne zagospodarowanie bogactw naturalnych powiatu, do których zaliczyć trzeba jego lasy, wody i surowce do produkcji materiałów budowlanych. Ba, stwarza duże trudności w wykorzystaniu środków, jakie państwo asygnuje co roku na budownictwo gospodarcze i komunalne. Z kolei niedostatek w tym budownictwie, brak mieszkań, uniemożliwiają osiedlanie się tu wykwalifikowanych kadr, m. in. lekarzy. A niedostatek lekarzy z kolei ma wpływ na stan higieny ogólnej, na zakres profilaktyki leczniczej, na racjonalne żywienie (nie tylko niemowląt) i ogólny poziom zdrowia ludności.

Wśród uczestników konferencji był jeden lekarz. Delegaci nie byli na tyle obznajmieni z tajnikami medycyny, aby podjąć inne, poruszone przez referenta, problemy: na przykład wpływu miejsca i rodzaju pracy ciężarnej kobiety na zdrowie mającego urodzić się dziecka. Jednak widać było, iż chętnieby zło zaradzić. Jeden domagał się więc stworzenia lokalnego przedsiębiorstwa budowlanego w powiecie, które mogłoby zagwarantować pełny przerób przyznawanych przez państwo środków na inwestycje, w tym i na budowę mieszkań dla lekarzy: drugi — większej pomocy w tym przedmiocie od budowlanych Poznania i Piły. Inny znowu proponował zorganizowanie dzieciom dostaw mleka pełnotłustego z 16 pegeerowskich obór, całkowicie wolnych od grzyźlicy, itd. itp.

Podobnie omawiano inną kwestię: wzrost przestępczości wśród nieletnich. Wprawdzie skala tego wzrostu i rodzaj dokonywanych przez młodzież przestępstw w tym powiecie są niskie, nieporównywalne choćby do poznańskich, lecz także niepokojące.

Szukając przyczyn tego stanu rzeczy, wskazywano na zjawiska powszechnie znane i nieraz także na naszych łamach omawiane: zły przykład rodziców, brak rozrywek, skutki nadużywania alkoholu itp. Spośród proponowanych zabiegów profilaktycznych, jeden stanowi na pewno nowość. Sugerowano by telewizja nie transmitowała w godzinach porannych filmów dla młodzieży niedozwolonych. Rano rodzice są w pracy i nie mogą dzieci nadzorować...

A propos tego postulatu: w Miedzychodzie krytykowano telewizję i za inne audycje, np. za niektóre reportaże filmowe z cyklu „Wszystcy jesteśmy sędziami”, traktujące o sporach wiejskich o ziemię, bądź też za reportaż z przebiegu rozprawy przed kolegium orzekającym w Płocku (obwinionym był dyrektor MPK).

To dobrze, że działacze terenowi, oceniając zjawiska szukając ich przyczyn, nie ograniczając się do ogólnikowego krytykowania. Znajomość przyczyn pozwala skutecznie eliminować ujemne zjawiska z naszego życia.

PIOTR CHOJNACKI

Zaopatrzenie to ciągłość roboty

Pleszew

Zią na pewno przysługę oddają sprawie budowy socjalizmu ci, którzy sądzą, że w organizowaniu działalności gospodarczej postępujemy zawsze najlepiej i odnosimy same tylko sukcesy. Tymczasem skądinąd wiemy, że w rzeczywistości zdarzają się niespodzianki, niekorzystne dla gospodarki, dla nas samych.

Wyobraźmy sobie, że siedzimy w kinie. Na ekranie w przyspieszonym tempie poważni ludzie, każdy z teczką pod pachą, biegają z ulicy na ulicę, jeżdżą z miasta do miasta. Pojawiają się najczęściej przed budynkami na których widnieje napis „magazyn”, „składnica” itp. Opuszczając je, obywateli ci nie wyglądają na zadowolonych. I znowu da capo al fine — biegają (jadą) dalej... Tak widzi satyryk problem poszukiwania materiałów produkcyjnych, jakby na przekór tym wszystkim, którym marzą się tylko same sukcesy.

Krytycznie do negatywnych zjawisk naszego życia ustosunkowuje się i partia. Np. na obecnie odbywających się konferencjach powiatowych poddaje się m. in. wnikliwej analizie każdy, lepszy czy gorszy, krok organizatora produkcji. Problemom gospodarczym poświęcona też była

Dokończenie na str. 4

JANUSZ MARCISZEWSKI

Miedzy Berlinem a Madrytem (1)

W papierach Oberkommando der Wehrmacht zachował się protokół narady oficerów Abteilung Landesverteidigung Sztabu Operacyjnego z dnia 25 sierpnia 1940. „Jednostka do zadań specjalnych 800 (pułk Brandenburg) winna być użyta albo w Anglii albo u boku Włochów” — postanowiono wówczas w trakcie planowania najbliższych akcji wojskowych.

Jednostka nr 800, rozrosła już do siły pułku, przechodziła właśnie przeszkolenie potrzebne do akcji na froncie desantowym w Anglii, gdzie miała wylądować w chwili rozpoczęcia zaplanowanej ofensywy Wehrmachtu. Bataliony „Brandenburczyków” ściągnięto po zakończeniu kampanii francuskiej do obozów ćwiczebnych i przygotowywano intensywnie do skoku na Dover.

W tym samym czasie sojusznik włoski szykował się do ataku na pozycje brytyjskie w Egipcie. 13 września 1940 ruszyła w wyniku osobistego nacisku Mussoliniego go pierwsza ofensywa włoska na froncie afrykańskim, pod dowództwem marsz. Grazianiego. Sztab włoski od początku bardzo sceptycznie odnosił się do tej wyprawy. Niemiecy sztabowcy również. Ale Duce chciał mieć swoją wojnę i swoje własne triumfy. Wydawało mu się, że Wielka Brytania zagrożona lądowaniem Niemców nie zdoła utrzymać pozycji północno-afrykańskich. Niemieckie Naczelne Dowództwo nie kwapiło się oczywiście do odziania Mussoliniego z iluzji. Sztabowcy Wehrmachtu znali prawdopodobnie lepiej faktyczną siłę bojową i stan uzbrojenia armii włoskiej niż twórca imperium faszystowskiego. Dlatego zakładali konieczność skierowania do Libii co najmniej formacji dywersyjnej Abwehry. Niebawem okazało się, że pomoc niemiecka dla Włochów walczących w Afryce musi być grubo, grubo większa i bardziej konkretna.

Wbrew planom sztabu operacyjnego OKW „Brandenburczycy” nie znaleźli się ani na froncie angielskim, ani na froncie afrykańskim. Fuehrer zajął się bowiem inną sprawą, zmieniły się więc i plany operacyjne.

Na stoły sztabowe OKW wszedł problem Hiszpanii. Zgodnie z instrukcjami Hitlera rozpoczęto opracowywać zarysy militarnej interwencji niemieckiej na półwyspie iberyjskim. Cel: zdobycie Gibraltaru i zabezpieczenie południowo-zachodniej flanki Europy przed ewentualnym desantem brytyjskim. Ale przedtem na-

leżało przygotować grunt polityczny, wciągając Hiszpanię frankistowską do aktywnego współdziałania z Rzeszą. Cau dillo serdecznie gratulował Führerowi sukcesów orężnych w wojnie z aliantami, ale pozostawał na uboczu całego konfliktu.

Na zwiad do Hiszpanii ruszył z ramienia kierownictwa Rzeszy sam szef Abwehry. Dlaczego właśnie Canaris?

Powszechnie znany jest fakt uczestnictwa oddziałów niemieckich w hiszpańskiej wojnie domowej. 6 czerwca 1939 wśród ogromnych oklasków dwadzieścia tysięcy „ochotników” legionu Condor defilowało w Berlinie przed Adolfem Hitlerem po powrocie z Hiszpanii. Hitlerowski doradca wojskowy, hitlerowski technicy i mechanicy hitlerowscy lotnicy i artylerzyści — jednym słowem legion Condor pod dowództwem gen. Luftwaffe Hugo Sperrle występującego jako gen. Sander walczył się przy-

Operacja „Czar ognia”

czynił do zwycięstwa zbuntowanej prawicy hiszpańskiej.

Interwencja niemiecka w Hiszpanii uchodziła w opinii światowej na ogół za osobiste dzieło Goeringa. Mniej znany natomiast jest fakt, że właściwym promotorem niemieckiej akcji zbrojnej na terenie Hiszpanii był szef Abwehry. Wiosną 1936, gdy wybuchła rebelia generałów hiszpańskich, ich wódz gen. Francisco Bahamonde Franco, ówczesny dowódca garnizonu na Wyspach Kanaryjskich, nie mógł przetransportować oddziałów rebelianckich z Maroka do metropolii. Flota hiszpańska pozostała wierna legalnemu rządowi. Franco zwrócił się wtedy do zamieszkałych w Tetuanie 2 kupców niemieckich Bernharda i Langenheima z prośbą o osobiste przekazanie jego pisma Ministerstwu Lotnictwa w Berlinie. Przez gen. Willberga wysłannicy wodza rebeliantów hiszpańskich trafili do Goeringa — i wkrótce uruchomiony został pierwszy w historii most powietrzny. Hispano-Marokkanische Transport-Aktiengesellschaft, oślawiona później „Hisma” podjęła przy pomocy 2 eskadr samolotów niemieckich „Pablo” i „Pedro” transport wojsk marokańskich z Tetuanu w Afry-

Nie ma to jednak żadnego wpływu na prawo do renty i jej wysokości.

SZKOŁA SKOCZKÓW

A. K. — Chciałabym zostać spadochroniarzem. Ile czasu trwa takie szkolenie?

RED. — Kandydat na kurs spadochronowy musi mieć ukończone 16 lat; następnie przechodzi badania lekarskie w Głównym Ośrodku Badań Lotniczych, dalej odbywa szkolenie naziemne i skoki. Instruktorzy dopiero decydują w jakim okresie może kandydat odbyć pierwszy skok. Szkolenie trwa od miesiąca do trzech. Szczegółowych informacji udzieli Aeroklub w Poznaniu ul. Niezłomnych 1. (1942)

ZAKŁAD PRACY LUB ZUS

Stroskana żona — Mam czworo dzieci. Mój mąż jest pijakiem. Czy i gdzie mogę się starać o wypłacenie mi zasiłku, który mąż otrzymuje na dzieci?

RED. — Radzimy zwrócić się do zakładu pracy męża o wypłacenie zasiłku — do dyrekcji i rady zakładowej. Gdyby tam nie uwzględniono żądania, należy odwołać się do Oddziału Wojewódzkiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dokładnie uzasadniając swoją prośbę. (2001)

EUFORIA —

STAN PATOLOGICZNY

Tadeusz Kaz. — Co to znaczy, że ktoś „znajduje się w stanie euforii”?

RED. — Euforia jest to stan przyjemnego samopoczucia, wesołego nastroju i szczęścia. Nie jest to jednak stan normalny — lecz patologiczny. Występuje on bardzo często u niektórych osób psychicznie chorych. Stan taki można wywołać także przez zażycie lub przedawkowanie środków narkotycznych lub podniecających.

(1875)

czystelnicy piszą —
REDAKCJA ODPOWIADA

W RAMACH KOSZTÓW NAJMU

J. — Czy administrator domu (3 lokatorów) jest zobowiązany zamiatać ulicę i zmywać klatkę schodową? Dotychczas funkcję tę spełnia — za zapłatą — najemca. Tymczasem komitet blokowy nie chce zatwierdzić tego stanu i zmusza do tej czynności administratora.

RED. — Komitet blokowy nie ma racji. Stosownie do przepisu paragrafu 14 rozporządzenia Rady Ministrów z 20. 7. 1965 r. w sprawie czynów najmu za lokale mieszkalne (Dz. U. nr 35, poz. 224) wpływ z czynszu najmu przeznacza się na pokrywanie kosztów eksploatacji i bieżących remontów

budynków. Do kosztów tych zalicza się m. in. wydatki na utrzymanie porządku na ulicy przed budynkiem, na podwórzu, klatce schodowej itp. (1987)

INWALIDA WOJENNY I WOJSKOWY

B. K. Jaka różnica jest między inwalidą wojennym a wojskowym?

RED. — Inwalidą wojennym jest żołnierz, który stał się inwalidą w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojenny. Inwalida wojskowy jest to żołnierz, który stał się inwalidą podczas odbywania służby w normalnych warunkach pokojowych.

Zaopatrzenie to ciągłość roboty

**WIELKO
POLSKA**

Dokończenie ze str. 3

w znacznej mierze dyskusja na pleszewskiej konferencji PZPR.

Dziennikarz wyluskał z tej dyskusji sprawy zaopatrzenia materiałowego — z trzech powodów:

po pierwsze, bo jedną z tych spraw „Głos” zajmował się już przed dwoma laty;

po drugie, bo w gospodarce powiatu pleszewskiego na pierwszy plan wysuwa się przemysł maszynowy i aparatury przemysłu spożywczego, a zatem problemy zaopatrzenia mają tu duże znaczenie;

po trzecie, bo problemy związane z zaopatrzeniem materiałowym nie dotyczą wyłącznie powiatu pleszewskiego.

Idealny geograficzny środek Polski — jak wynika z ostatnich doniesień prasowych — znajduje się w Parzęczewie w woj. łódzkim. Natomiast Pleszew jest położony prawie w samym centrum przecinających się dróg zaopatrzeniowych przemysłu maszynowego. Dlatego też przed laty Pleszewska Fabryka Aparatury wystąpiła z wnioskiem o utworzenie tu magazynu interwencyjnego dla potrzeb pokrewnych zakładów. U podstaw projektu leżały uzasadnione racje. Chodziło głównie o stworzenie bazy do ulokowania materiałów ponadnormatywnych. Wiadomo bowiem, że hurtownik nie lubi małych zakupów. A są fabryki, które potrzebując np. jakiegoś materiału 30 kg, muszą kupić powiedzmy 300 kg, które potem zalegają magazyny.

Interesujący jednak projekt załogi PFA, nie doczekał się — jak dotąd — realizacji. Ma on na pewno zwolenników, natomiast brak odpowiednich decyzji tzw. wyższego szczebla.

Magazyn interwencyjny — nawet niekoniecznie w Pleszewie — mógłby zapewnić m. in. PFA bardziej rytmiczną niż dotychczas dostawę materiałów (nie licząc dodatkowych stanowisk pracy dla miejscowej ludności). Według realnych, sprawdzonych obliczeń, PFA gotowa jest dać już w tej chwili o 20 procent więcej produkcji (tj. wartości ok. 25 mln zł ponad plan), a w 1970 r. — plan można by zwiększyć aż o 40 mln zł, pod warunkiem, że materiały będą nadchodzić bez zakłóceń. Trzeba jednak także położyć kres takim, jak niżej opisana, praktykom:

Poznański magazyn „Centrostatu” (na Woli) pracuje na zasadzie osobliwego systemu — dwa razy w tygodniu obsługiwane są zakłady terenowe, a trzy razy Poznań. Gdyby tak ktoś spróbował obliczyć potencjał gospodarczy województwa i miasta, zapewne zdziwiłby się, że wynik wypada na niekorzyść Poznania. Lecz mimo to, miejscowi zaopatrują się przez trzy dni we względnie niezłych warunkach, podczas gdy ci z terenu w dwóch dniach tygodnia stają już o godzinie 6 rano w kolejce...

Złe jest, gdy wadliwa organizacja zaopatrzenia powoduje zakłócenia w cyklu produkcyjnym. Jeszcze gorzej, gdy na te sprawy wpływ ma nieudolna organizacja w zakładzie pracy.

Niecałe dwa lata funkcjonuje w Pleszewie Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. I tu dały o sobie znać zaopatrzeniowe kłopoty, które miały poważny wpływ na regularne niewykonywanie planów produkcyjnych. Do tego stopnia, że np. ostatnio plan wykonano zaledwie w 1/4 założonych zadań. Z całą ostrością ukazał się w PPR-B problem niedoboru pracowników. Po prostu przechodzą do pracy w innych zakładach. Brak materiałów produkcyjnych nagminnie powodował i powoduje przerwy w pracy, w związku z czym robotnicy nie wykonują swych zadań, zarabiają mało i nie dziwnego, że uciekają. Jasne, że w takiej sytuacji nie czują do macierzystego zakładu zbyt wielkiej sympatii i szukają lepiej zorganizowanego pracodawcy.

Tamtejsza organizacja partyjna wielokrotnie zwracała uwagę na wadliwy system zaopatrzenia materiałowego i skutki stąd wynikające. Jak dotychczas bezskutecznie. Ponownie surowej krytyce poddano te sprawy na ostatniej pleszewskiej konferencji powiatowej. W tym wyraża się jedna istotna prawda. Po raz pierwszy o złej organizacji pracy PPR-B mówiono publicznie przed przedstawicielami partii z całego powiatu, poddano surowemu osądowi szerokiego grona opinii publicznej.

Przyczyny kłopotów zaopatrzeniowych mogą być obiektywne i subiektywne. Zawsze zakłócają one jednak ciągłość roboty. W Pleszewie dostrzeżono te ujemne zjawiska. Z jakim wynikiem dla przyszłości — okaże się później.

JANUSZ MARCISZEWSKI

W kręgu studenckiej kultury

Rozmowa z Włodzimierzem Sandeckim
wiceprzewodniczącym Rady Naczelnej ZSP

W trwające przygotowania do Kongresu Kultury Polskiej włączyły się również środowiska studenckie kraju. W przeddzień otwarcia Kongresu reprezentanci tych środowisk zebrał się na I Ogólnopolskim Sympozjum Aktywu Kulturalnego ZSP, które kilka dni temu obradowało w Poznaniu. Z czym wystąpił ponad 260-tysięczna rzesza studentów na wielkiej manifestacji dorobku kultury zamkniętej obchody Tysiąclecia? Odpowiedzi na to pytanie udzielił nam wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, delegat na Kongres Kultury — Włodzimierz Sandeck.

Sympozjum kulturalne studentów było podsumowaniem szerokiej dyskusji toczącej się na uczelniach i w poszczególnych środowiskach przed Kongresem Kultury. Jednym z generalnych naszych postulatów pod adresem Kongresu będzie szersze niż dotąd udostępnienie miejsca w kulturze działalności studentów i młodej inteligencji. Chcemy również zwrócić uwagę środowisk twórczych na problematykę studencką (m. in.: przez różne formy nagród literackich). Mimo bowiem znacznych osiągnięć i sukcesów ruchu studenckiego w dziedzinie artystycznej i upowszechnieniowej, zainteresowanie nim ze strony tych środowisk jest niewielkie. Ważną rolę w ruchu studenckim odgrywa udział wszystkich jego członków w tworzeniu wartości kulturalnych. Jest to model przyszłościowy. Wymaga więc szerokiej popularyzacji wśród społeczeństwa.

— Telewizja, radio i inne środki zbiorowego przekazu nie mogą jednak zastąpić indywidualnego odbioru kulturalnego. Najczęściej przytaczanym negatywnym przykładem odbioru indywidualnego jest czytelnictwo, które rego stan na ogół nie budzi entuzjazmu...

— Ankieta czytelnicza przeprowadzona w większych ośrodkach akademickich kraju (Lublin, Łódź, Wrocław, Szczecin i Warszawa) wykazała, że w 70 procentach studenci nie mogą czytać nowości! Główną przeszkodę stanowi brak tego

rodzaju pozycji w bibliotekach uczelni, które najczęściej nie kwapią się z ich zakupem. Wiąże się to również z brakiem rzetelnej informacji środowiskowej dotyczącej wspomnianych pozycji.

Aby temu zaradzić, postulujemy obecnie zwiększenie zakresu oddziaływania ZSP na terenie Domów Studenckich i uczelni. Nie chcemy bynajmniej rezygnować z wypróbowanych już form np. plebiscytów na książkę, czy dyskusji literackich — tylko je udoskonalać. Trzeba będzie również wrócić do dobrej tradycji nagradzania książką, zwłaszcza jeśli są to pozycje poszukiwane i wartościowe. Pozostaje jeszcze kwestia zakupu książek przez studentów na dogodnych warunkach (przede wszystkim wydawnictw encyklopedycznych), w której to sprawie toczona są pertraktacje z władzami wydawniczymi.

— Jednym z głównych problemów dyskusji na studenckim sympozjum była sprawa określenia roli i miejsca klubów środowiskowych. Wydaje się, że placówki te nie zawsze posiadają sprecyzowany program działania odpowiadający zapotrzebowaniom studentów?

— Niewątpliwie. Zadaniem klubu studenckiego jest realizowanie wszechstronnego programu i skupienie różnorodnych inicjatyw środowiska. Niestety hasła te nie zostały w pełni zrealizowane, bowiem nie zwrócono należytej uwagi na pracę klubów i nie udzielono im odpowiedniej pomocy. Gdy tymczasem borykają się one nierzadko z trudnościami

finansowymi uniemożliwiającymi im realizację co ciekawszych imprez. Klubów jest w tej chwili niemało — ponad 120. Większość z nich zlokalizowana jest przy uczelniach i w domach studenckich. Te zwłaszcza posiadają możliwość szerokiego oddziaływania na społeczność studencką i określania działalności kulturalnej poszczególnych środowisk.

— Działalność kulturalna studentów posiada różnorodny i urozmaicony charakter. Np. teatry, których w chwili obecnej jest ponad 100. Są wśród nich zespoły odnoszące poważne sukcesy artystyczne. Czy istnieje zatem możliwość zmiany ich dotychczasowych funkcji amatorskich?

— Intencją zrzeszenia jest, by te teatry nie ginęły. Spełniają one bowiem rolę wiodącą w studenckim ruchu kulturalnym. W celu zachowania statusu amatorskiego tych zespołów proponujemy formę stowarzyszeń kulturalnych, afiliowanych przy ZSP. Rozwiązanie to, jeżeli uzyska aprobatę Ministerstwa Kultury i Sztuki pozwoli na bardziej

efektywną pomoc zwłaszcza większym zespołom. Jest to tym bardziej istotne, że obok prezentacji nowych sztuk zespoły te spełniają rolę ośrodków metodycznych w pracy z młodymi teatrami prowadząc działalność upowszechniową m. in. wszechnice teatralne i galerie plastyki.

Wspólną cechą wszystkich teatrów studenckich jest pragnienie zainteresowania widza sztuką, wciągnięcie go w krag spraw teatralnych, zaznajamianie z najciekawszymi utworami scenicznymi. Ich oryginalność jawi się w ich oryginalności, którą teatry te konsekwentnie realizują. Działalność wielu z nich charakteryzuje ciągłość poszukiwań nowych form inscenizacyjnych, odgrzebywanie dzieł zapomnianych, czy przemilczanych nieścisłnie. Wprowadza to wiele twórczego fermentu, mając poważny wpływ na kształtowanie się kultury teatralnej w Polsce.

Wszystko więc wskazuje na to, że teatrom tym należy pozostawić dotychczasową swobodę amatorskiego rozwoju, otaczając je raczej szerszą opieką programową i organizacyjną.

Rozmawiał:

JERZY WALASEK

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

— Dawaj, dawaj, ja będę go ciągnął, skoro się boisz — krzyczy, nie panując w zgorączkowanym nad sobą.

— Spokojnie, spokojnie, hołuj. Zmęczony. — Mówiąc to Lutek nie wie, kto z nich dwu bardziej zmęczony, szczupak czy on. Serce tłucze się zwariowanie.

Jeszcze jeden daremny zryw, jeszcze któraś desperacka próba. Ostatnie metry linki, ryba powoli podchodzi pod łódź. W głębi przez szalowaną wodę lyska już niewyraźnie białe podbrzusze. Już się rysuje zamazany, wielki obły kształt. Szynek zanurza podbierak w wodę, przesuwa w kierunku zbliżającej się ryby... Trzepot ogonem, aż im bryzgi chlupnęły na twarze, linka przeży się, szpula warczy, szczupak wali teraz prostopadłe do dna, aż po sekundzie woda wyrażnie mąci się zruszonym namulem. Lutek czuje, jak zamiera mu serce. Czyżby nic z tego? Nie, jest, nie urwał się, nawet ten chwyt też zawiódł.

Powoli, bardzo wolno, jakich on jest potwornie ciężki, zupełnie w kółko zgłębta szczytówka. Widać go już, długi, potwornie długi, paszcza rozwarła, szeroko, szeroko. hak wbity w lewą wargę jakoś słabo zdaje się trzymać. Żeby Szymon coś nie poszkapił...

Szczupak przeskakując nad podbierakiem. Linka niebezpiecznie zaczepta o drążek siatki. Drugi podchwyt, też nieudany, szczupak jest po prostu za duży, przewala się poprzez podrywki.

— Szynek, od lba, od lba, od lba zagarniaj.

— Jest, jest.

Obaj tak wrzeszczą w momencie, gdy poderwana podbierakiem, szarpnięta w górę, wielka ryba zwala się na dno łodzi, zaczynając tam opętańczy taniec poprzedzający konanie. Lutek rzuca się na nią napłask, a nuż by się olbrzymowi udało wyskoczyć, odcepił się z haka, odbiciami ogona miotła się z końca w koniec łodzi. Trzyma ją, śliskie, mięśniami nabite cielsko. Szerokim rozstawem palców obejmuje od góry, łapiąc rybę pod skrzel. Już mu teraz nie ujdzie. Ogląda się za szuladą do czerpania wody o ciężkim dębowym uchwyście. Żal, takie to piękne, ale niechajże się nie męczy. Raz, dwa najwyżej, byle trafnie, tuż za nasadą czaszki. Konwulsyjne podrzuty, dygot zwolna zastygają.

— Nasz — oddech pełen ulgi i pełen zachłystującej radości.

Rozdział dwudziesty pierwszy „A JA JESTEM DLA CIEBIE JAK ŚWIATŁO”

Trzeba było wyjechać po nich łódką. Fala w pobliżu brzegu kółniła się mocznie, bezwonnym kajakiem miotła jak piłką, później się okazało, że i linka sterowa urwała się, jeszcze trochę, a nieprzytomna ze strachu para byłaby się utopiła. Woda przy każdym mocniejszym uderzeniu wiatru wlewała się do kajaka. Zdrętwiali od chłodu, ożyli dopiero na widok ich namiotu.

Przyholowali ich, niemal że wyciągać musieli zdrętwiałych z kajaka. Gotowi byli rzucać się na szyję swoim wybawcom. Danka pchnęła kobietę do namiotu, przedstawicielem płci brzydkiej zajęli się chłopcy. Trzeba było oboje osuszyć, przebrać w jakieś ubranie.

Ogień buchnął wysoko, podsycający przez wiatr. Zmierzch jesienny spadł nagle, niemal bez zapowiedzi. Na ścianach namiotu zarysowały się cienie.

— Co za pomysł wyruszać na taką falę? Gdzieście zgubili wiosło? — natarł na gości Szynek, obruszony niefrasobliwością kajakowiczów. — Macie piekielne szczęście, żeście uszli z życiem. Wody tego jeziora szczególnie są niebezpieczne.

— Urlop spędzamy w Klukach. Nie zapowiadało się z początku tak groźnie. Dopiero z chwilą, gdy zgubiliśmy wiosło, a jeszcze nam urwał się ster — zaczął młody człowiek, pokorny i zadowolony.

— Powiedź, gdy zgubiłem i urwałem... — prychnęła jego polowica od niespełna pół roku, jak to zdążyła oznajmić już Dancę.

— Droży goście. W naszym obozie obowiązują dwie rzeczy: dobre humory i dżentelmeński stosunek do kobiet. Skoro więc...

Wkład Wielkopolski do kultury ogólnonarodowej

Dokończenie ze str. 3

różnego rodzaju organizacje takie jak: Towarzystwa Przemysłowe, Sokół, stowarzyszenia śpiewacze. Propagowaniem książki polskiej zajmowało się Towarzystwo Czytelników Ludowych. W 1914 r. w Wielkopolsce działało 1022 punktów bibliotecznych TCL. Rezultatem tych zabiegów był wzrost świadomości narodowej i poziomu umysłowego całego społeczeństwa.

Z chwilą odzyskania niepodległości w 1918 r. rozwój kultury odbywać się miał w odmiennych warunkach niż w okresie poprzednim. Opadły krepujące więzy. Przed państwem polskim stanęły w tej dziedzinie ważne zadania. Z jednej strony należało zaktualizować środowiska twórcze, z drugiej zlikwidować ogromną dysproporcję między elitą intelektualną, a resztą społeczeństwa, wśród którego szerzył się analfabetyzm. Tylko część tych zamierzeń zdołano urzeczywistnić. Pełna ich rea-

lizacja przerastała możliwości Polski burżuazyjnej.

Najdonioślejszym momentem w dziejach kultury w Wielkopolsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego było utworzenie w 1919 r. uniwersytetu. Kolejną wyższą uczelnią w Poznaniu była Wyższa Szkoła Handlowa, której otwarcie nastąpiło w 1926 r. Mimo niełatwych warunków poznańskie środowisko naukowe zyskało wybitną rolę w kraju. Skupiło ono wielu uczonych takich jak: J. Kostrzewski, K. Tymieniecki, Z. Wojciechowski, J. Rutkowski, S. Pawłowski, E. Taylor, F. Znaniecki, C. Znamierowski. Szczególne znaczenie miały badania nad polskimi ziemiami zachodnimi.

W okresie międzywojennym Poznań jako ośrodek naukowy odgrywał pierwszorzędną rolę w rozwoju kultury narodowej. Wielkopolska nie zdobyła sobie, niestety, również silnej pozycji w życiu artystycznym.

W latach okupacji hitlerowskiej poznańskie środowisko kulturalne poniosło niepowetowane straty ludzkie i materialne. Wielu przedstawicieli środowiska twórczego brało udział w walce z okupantem: czy to z bronią w ręku, czy to w pracy na polu kulturalnym.

Największym osiągnięciem było powstanie do życia przez naukowców poznańskich konspiracyjnego

Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Warszawie. Zajęcia prowadził wielu znanych naukowców: L. Jaxa-Bykowski, W. Kowalenko, R. Pollak, Z. Grot, Z. Wojciechowski. Równie duże znaczenie dla kultury polskiej miała prowadzona masowo w Wielkopolsce akcja tajnego nauczania oraz konspiracyjne przedstawienia teatralne i koncerty muzyki polskiej.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości, mimo ogromnych strat między innymi w dziedzinie kultury, otworzyło przed nią niespotykane dotychczas perspektywy rozwoju. Wpłynęły na to: mecenat państwa ludowego, które w warunkach budownictwa socjalistycznego było żywotnie zainteresowane w podniesieniu poziomu intelektualnego całego społeczeństwa. Z chwilą oswobodzenia Wielkopolski reaktywowano a następnie rozbudowano uczelnię.

Obok Uniwersytetu i Akademii Handlowej w latach 1949—1952 w wyniku odłączenia od Uniwersytetu powstały: Akademia Medyczna, Wyższa Szkoła Rolnicza, Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego. Poza tym otwarto Politechnikę, Wyższą Szkołę Muzyczną i Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych. W Wielkopolsce pracowało także szereg instytutów jak np. Instytut Zachodni.

W oparciu o Wyższą Szkołę Muzyczną, operę i filharmonię kwitło bujnie życie muzyczne. Skromnie przedstawiały się osiągnięcia teatrów dramatycznych i środowiska literacko-plastycznego, które poza wyjątkami nie zyskały powszechnego uznania.

Zdobycze środowiska twórczego byłyby niepełne gdyby nie stały się udziałem całego społeczeństwa. Popularyzacja tych zagadnień stała się jednym z naczelnych zadań ludowego państwa. Do dyspozycji stanęły nowoczesne środki przekazu jak radio, telewizja i film. Mimo ogromnego postępu technicznego nie straciły swej rangi tradycyjne formy rozpowszechniania kultury a mianowicie bezpośredni kontakt z książką i specjalistą danej dziedziny. Ułatwiała to ogromna liczba bibliotek i akcja odczytowa prowadzona przez liczne stowarzyszenia, a głównie Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.

Dzięki ogromnym środkom wyasygnowanym na popularyzację kultury w szybkim tempie likwidowano dysproporcje między środowiskiem twórczym, a szerokimi rzeszami społeczeństwa. I właśnie sukcesy na tym polu uznać trzeba za najbardziej widomy znak naszych czasów.

Reasumując stwierdzić należy, że Wielkopolska odegrała wybitną rolę w tworzeniu kultury narodowej. Z Poznańskiego wypływały prądy preferujące jedność państwa, przeciwstawiające się anarchii szlachetkiej oraz dające wzory postępowania patriotycznego.

Doc. dr.
LECH TRZECIAKOWSKI



W. P. „Arged” i MHD
Art. Gosp. Domowego



POKAZY

użytkowania sprzętu gospodarstwa domowego

— w SKLEPIE NR 15 MHD — ul. Szkolna 5
w poniedziałki i czwartki od godziny 15—17.

Bogaty asortyment artykułów sprzętu gospodarstwa domowego i demonstrowanego na pokazach

— DO NABYCIA W SKLEPIE

K6753

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Metalowo-Drzewna „Zdobycz Robotnicza” w Drezdenu, ul. Poniatowskiego 11, telefon 27 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie WYROBÓW METALOWYCH z materiału wykonawcy:

1. wkłady specjalne M-8, długość 14 mm z 1 brem okrągłym, Ø 18 mm z nacięciem na wkład — szt. 150 tys.;
2. nakrętki specjalne M-6, okrągłe Ø 6 mm, wysokość h = 8 mm, z 1 brem kulistym z nacięciem na wkład lub z podstawą szesciokątną — szt. 60 tys.;
3. skuwki na uchwyty do pilników z blachy czarnej, 0,5 mm, o wymiarach zewnętrznych Ø 18 mm, Ø 22 mm, Ø 25 mm, wysokość dla wszystkich wymiarów h = 12 mm, razem szt. 70 tys.;
4. stemple stalowe do cechowania w metalu ze stali w gat. NC-10, utwardzone, Ø 18 mm, o wysokości h = 25 mm, z grawerem literowo-cyfrowym i znakiem typu (RHP 45, RCWA 18, itp.), głębokość grawerowania 0,8 mm, szerokość rozmieszczenia liter w polu 14 mm. Trzonek stempla z przewierconym otworem Ø 5 mm — szt. 500;
5. frezy trzpieniowe, profilowe specjalne do obróbki drewna i tworzyw, długość trzpieni 120—160 mm, długość części roboczej 70 i 10 mm, średnica części roboczej Ø 32—60 mm — szt. 100.

Dostawy: poz. 1—3 — od m-ca stycznia 1967 r. po ca 10—15 tys. sztuk; poz. 4 i 5 — częściowo jeszcze w br.

Właściwe terminy i ilości do uzgodnienia po odbyciu przetargu.

Na poz. 1 i 3 na prośbę telefoniczną lub pisemną przesyłamy wzory. Poz. 2, 4, 5 — szkice i wzory do wglądu w biurze Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz uprawnione zakłady prywatne.

Oferty z podaniem ceny za 1 sztukę wyrobu, warunków dostaw z oświadczeniem o zapoznaniu się z warunkami przetargu należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na ...” (podać nazwę wyrobu), w biurze Spółdzielni, do dnia 21 października 1966 r. do godz. 8.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 21 października 1966 r. od godz. 9, kolejno wg podanych wyżej wyrobów.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K7237

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Powiatowego w Lesznie — Bolesław Szczerba, na podstawie art. 955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 października 1966 r. o godzinie 10 w Sądzie Powiatowym w Lesznie, sala 18, odbędzie się sprzedaż w drodze PUBLICZNEGO PRZETARGU 9/10 części nieruchomości Kw 4976 — stanowiącej gospodarstwo rolne — położonej w Świeciechowie, ul. Wschowska 15, powiat Leszno, a stanowiącą własność dłużnika Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Wychowu Pisklat i Drobiu w Świeciechowie.

Nieruchomość oszacowana została na 314.385 zł — cena wywołania na drugiej licytacji wynosi 209.590 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 20.959 zł.

K7002

s. t. p.

Maria Ulatowska

dlugoletnia pracowniczka

Księgarni św. Wojciecha,

zmarła dnia 3 października 1966 r.

Na wieczny spoczynek odeszła oddana, do-
brze swego czasu zasłużona pracowniczka
i ceniona koleżanka, ostatnio rencistka.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w czwartek,
dnia 6 października 1966 r. o godzinie 14.30 na
cmentarzu na Junikowie.

ZARZĄD I PRACOWNICY

Księgarni św. Wojciecha Sp. z o.o. w Poznaniu

+

Dnia 4 października 1966 r. zasnął w Bogu,
opatrzone Sakramentami św., nasz ukochany
ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

Franciszek Mocydłarz

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm.
o godz. 15.05 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

Strapione

DZIECI, WNUKI i RODZINA

Poznań, Niecała 16.

33814g

+

Dnia 3 października 1966 r. zmarła, opatrzone
Sakramentami św., nasza najdroższa ciocia,
szwagierka i przyjaciółka, śp.

Maria Ulatowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm.
o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

RODZINA I PRZYJACIÓŁKI

Poznań, Mostowa 29,

Rożnowo, Toronto.

33781g

+

Dnia 3 października 1966 r. zmarł w wieku
lat 40, po długich i ciężkich cierpieniach, opa-
trzone Sakramentami św., śp.

BENEDYKT KARCZEWSKI

mgr inż. rolnik,
powstaniec warszawski, żołnierz AK, batalionu
„Czata 46”, pseud. „Janek”, odznaczony
Krzyżem Walecznych, Medalem za Warszawę
i innymi.

Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego zo-
stanie odprawione w dniu 6 października 1966 r.
o godz. 9 w kościele OO. Dominikanów.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu na
cmentarzu komunalnym na Junikowie o go-
dzinie 13.55.

o czym w głębokim smutku powiadamia

ZONA z DZIECIAMI i RODZINĄ

33792g



„KOZIOŁKI”

SWOIM SYMPATYKOM

dotatkowo na miesiąc

PAŹDZIERNIK

UFUNDOWAŁY

121 nagród wartości 320.000,— zł

GŁÓWNE WYGRANE:

2 samochody osobowe marki

„Wartburg de Lux” i „Zastava”

16 premii po 2.000,— zł

93 premie po 1.000,— zł

oraz 10 premii po 500,— zł

(na kupony abonamentowe)

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie
kuponu złożone w okresie od 26 września do 29
października 1966 roku.

Losowanie nagród odbędzie się 2 listopada
1966 r. o godz. 17.00 w świetlicy Prezydium
Dzielnicy Rady Narodowej Poznań — Stare
Miasto, ul. Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI” — to gra

mieszkańców Poznania i Wielkopolski!

K7320

Wózki dziecięce najnow-
sze modele, poleca Skar-
pańska, Czerwonej Armi
nr 70.

32593g

Pracownik do gospodar-
stwa zaraz potrzebny.
Sylwester Szymkowiak,
Bedlewo, pow. Poznań.

33472g

Potrzebna pomoc domo-
wa dochodząca na 7 go-
dzin dla 3-osobowej ro-
diny. Wynagrodzenie
bardzo dobre. Poznań,
Gwardii Ludowej 38 m.
27, godz. 13—16.

33677g

Pomoc domowa do leka-
rzy (dwoje dzieci) na
provincję potrzebna. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 31083g.

33677g

Pomoc domowa samo-
dzielna z referencjami
potrzebna zaraz do Puz-
czykowa. Osobiste zgło-
szenia: Poznań, Grochow-
ska 53 m. 10.

33997g

+

Nauczycielka

Wpisy na zaoczne (kore-
pondencyjne) kursy kre-
slenia budowlanych, maszy-
nowych, kosztorysowa-
nia przyjmuję, informo-
wać pisemnych udziela
Zakład Szkolenia „Wia-
dza”, Kraków, ul. Ws-
terplatte 11.

K7255

+

Kupno

Kupię 3 człony środko-
we kotła „Hörscht” mo-
del C. Ogrodniczo —
Jastrzębski, Częstochowa,
Wrocelska 18.

14707p

Kupię przyczepkę samo-
chodową. Może być usz-
kodzona. Ciecocińska 29.

31682g

+

Samochody

Sprzedam „Octavia - Su-
per”, stan dobry. Chmie-
lewski, Chodzież, Pade-
rskiego 18, tel. 271

33341g

+

Wózki dziecięce najnow-
sze modele, poleca Wy-
twórnia, Orzeszkowej 18a

32232g

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Nieruchomości

Kupię parcelę pod dome-
k, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskazać
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33280g.

33280g

+

Uczennicom wynajme po-
kój, dam opiekę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33508m.

33508m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

+

Pracujący mężczyzna, na
stanowisku, sytuowan-
y, bardzo pilnie poszukuje
pokoju (może być na pe-
ryferiach m. Poznania).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33700m.

33700m

NAJMILSZYM PREZENTEM IMIENINOWYM
JEST LOS W CIĄGIENIU PAŹDZIERNIKOWYM

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

OGÓŁEM DO WYGRANIA 8.200.000 ZŁOTYCH

K7127

GLOBULKI

Let

zapobiegają

niepożądanym ciążom

DO NABYCIA

we wszystkich ap-
tekach, drogeriach,
kioskach „Ruch”
i sklepach „Arged”

CENA ZŁ 7,—

NA RECEPCJE ZŁ 2.10.

K5274

+

Dom jednorodzinny, wy-
łączony, 4-pokojowy, ja-
zienka, kuchnia, central-
ne ogrzewanie, Wola -
Smochowice, blisko tro-
lejskiego, do 380.000 zł —
kupię zaraz od właścici-
ela. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla

33726g.

+

Willa dwurodzinna 107 m²
zabudowy, wyłączona —
włona, ogród komunika-
cja miejska — 350.000 zł;
połowa woli, 3 pokoje,
osobne wejście, z wygo-
dami — 300.000 zł, wpi-
ty 200.000 zł; dom nowy
3 pokoje, 7.500 m² ziemi,
oparkowane, na ogrodzie
twa, przy komunikacji
miejskiej — 300.000 zł;
domek 2 pokoje, 5 m²
rolni ogrodowej przy auto-
stradzie — 150.000 zł —
poleca Adamski, Poznań,
Metejki 33a.

33829g

+

Rożne

Swiadków wypadku samo-
chodu „Warszawa” z
przechodzącymi przez
jezdnię mężczyzną i ko-
biętą w dniu 5 września
1966 r. o godz. 12.30 przy
przystanku tramwajowym
na ulicy Dąbrowskiego,
narożnik Szamotulskiej i
poszukuje właścicieli sa-
mochodu, Franciszek Mo-
lik — Baranowo, poczta
Przeźmierowo, pow. Po-
znań.

33726g

+

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, welony,
nakrycia do chrztu, ubra-
nia. Długa 9.

33953g

+

Instytut Przemysłu Włókien Łykowych w Poznaniu,
ul. Wojska Polskiego 71-b — zatrudni natychmiast:
— DOKTORÓW i MAGISTRÓW INŻYNIERÓW
ROLNIKÓW — EKONOMISTÓW.
Ponadto do pracy w Ośrodkach Doświadczalnych
w terenie zatrudni się:
— ROLNIKÓW w Dziale Naukowym jak i te sta-
nowiska KIEROWNIKA GOSPODARSTWA.
W Ośrodkach Doświadczalnych mieszkanie zapew-
nione.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy składać
pod wyżej podanym adresem.

K7263

+

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe
w Poznaniu — zatrudni zaraz:
CIEŚLI, MURARZY, DEKARZY, BLACHARZY
i SLUSARZY oraz ROBOTNIKÓW na budowę, na
terenie Zakładów H. Cegielski w Poznaniu.
Praca w akordzie, wynagrodzenie wg układu zbio-
rowego pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy — Poznań, ul.
Słowackiego 13, pokój 43, II piętro.

M7045

+

Poznańska Wytwórnia Protez w Poznaniu, ul. Prze-
mysłowa 15/17 — poszukuje zaraz
3 OBUWNIKÓW (stołkowych) do pracy w akor-
dzie premiowym.
Zgłoszenia osobiste przyjmuje codziennie Dział Kadry
w godz. od 8—15.

K6994

+

Bardzo proszę o skon-
towanie się ze mną
kierowcy samochodu „Ny-
sa”, który wieczorem 14.
II, 1966

Konkurs plastyczny Milicjant - przyjaciel - obrońca

Dom Kultury MO, w porożu mieniu z Kuratorium i kilkoma innymi zainteresowanymi instytucjami, organizuje z okazji 22 rocznicy powstania MO — wojewódzki konkurs dla młodzieży szkolnej na prace plastyczne poświęcone działalności milicji.

Tematem konkursu są sporty strzeżenia dzieci na temat pracy milicji, a szczególnie jej działalności dotyczącej zapobiegania wypadkom na drogach i wodach oraz walce z chuligaństwem. Uczestnicy konkursu winni przedstawić swe prace do oceny nauczycieli w szkołach, którzy skierują je do wydziałów oświaty odpowiednich prezydentów powiatowych, miejskich lub dzielnicowych rad narodowych. Komisje powiatowe z kolei wybiorą najlepsze prace na finał konkursu, który odbędzie się 23 października w Domu Kultury MO. Na zwycięzców czekają cenne nagrody w każdej z grup wiekowych w wieku lat 7—8, 9—11 i 12—15. (o)

Królewna w namiocie

Od kilku dni namiot cyrkowy, ustawiony w sąsiedztwie Stadionu im. 22 Lipca, rozbrzmiewa gwarami i oklaskami najmłodszych

Dzisiaj występ zespołu „Wielkopolska”

Dzisiaj o godz. 19 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury wystąpi Zespół Pieśni i Tańca ZMS Pałacu Kultury „Wielkopolska” z nowym programem, który został przygotowany na lipcową tournée po Bułgarii.

Program koncertu, po raz pierwszy składający się z 2 części: estradowej, z popularnymi piosenkami estradowymi i nowoczesnym układem tanecznym oraz ludowej — tańce i przyspiewki wielkopolskie.

Równocześnie Pałac Kultury informuje, że trwa przyjmowanie kandydatów w wieku od 19 do 25 lat do sekcji chóralnej, baletowej i grupy solistów Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, ul. Czerwonej Armii 80/82, p. 51, tel. 581-11 (wewn. 153). (na)

Koncert z okazji Kongresu Kultury

W piątek dnia 7 bm., o godz. 19.30 i w sobotę, 8 bm., o godz. 18 w auli UAM, odbędzie się koncert symfoniczny w ramach Kongresu Kultury Polskiej. Orkiestrą symfoniczną Państwowej Filharmonii dyrygować będzie Zdzisław Szostak. Jako soliści wystąpią Edward Statkiewicz — (skrzypce), laureat II Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego w Poznaniu i Henryk Barczak (trąbka).

W programie: K. Szymanowski — Uwertura koncertowa, M. Karłowicz — Koncert skrzypcowy A-dur, Fr. Woźniak — Concertino na trąbce i orkiestrę (prawykonanie) i na zakończenie Z. Noskowski — Morskie oko. (na)

Październik	Brunona
6 czwartek	Stożce: 6.00—17.20

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król włóczędzy”; NOWY — próba generalna; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Miś Rym-Cim-Ci”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Billy Budd” (ang., 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 — „Strzelby Apaczów” (USA, 11 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 — „Viva Maria” (franc., 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 — „Poznańskie Słowiki” (pol., 14 l.); g. 18 i 20.15 — „Powodzenia, Charlie” (franc., 14 l.); GONG — g. 10 i 12 — „Tygrys na pokładzie” (radz., 7 l.); g. 16, 18.15 i 20.30 —

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A
6 X 1966 Nr 237 (7044)

Okolicznościowe datowniki na Dzień Znaczka

Po raz dziesiąty obchodzony jest 9 bm. „Dzień Znaczka Poczтового”. Ustanowiony on został dla uczczenia przypadającej w tym dniu rocznicy zawarcia w 1874 r. w Bernie pierwszej międzynarodowej Konwencji Poczтовой. Głównym zadaniem obchodów jest propagowanie zbierania znaczków pocztowych — „biletołów wizytowych”, na których odzwierciedlone są wszystkie najważniejsze wydarzenia naszego kraju i narodu.

Z tej okazji 9 bm. o godz. 11 odbędzie się w poznańskim „Domu Kultury Kolejarskiego” uroczysta akademicka, na której program złożą się m. in. filatelistyczna „Zgaduj-zgadula”, blyskawiczne konkursy itp. W holu Domu Kultury uruchomione zostanie specjalne stoisko, gdzie będzie można nabyć znaczki wydane z okazji obchodów oraz ostemplować je specjalnymi datownikami. Po za tym z datowników można skorzystać w Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym przy ul. Kościuszki 77.

widzów. Gościmy bowiem w Poznaniu cyrk, którego program przeznaczony jest głównie dla naszych maluchów. Cyрк nazywa się „Bajka”, a prezentowany przez niego program ma tytuł „Królewna Śnieżka” i 7 krasnoludków”. Oprócz postaci bajkowych, program został wzbogacony o elementy charakterystyczne dla cyrku: iluzjonistę, wyczarowującego z pustej skrzynki niezliczone bukiety kwiatów, morskie świnki i ptaszki, dalej — o pokaz tresury psów i niedźwiedzi oraz popis ekwilibrystyczny, z występami clownów i solistów muzycznych włącznie. Te czyste cyrkowe „numery” zostały zresztą wplecione w treść bajki, tak, że nawet te dzieci, które znają „Królewnę Śnieżkę” znajdą tu dla siebie wiele nowego. Stowem — ten mariaż teatru z cyrkiem należy uznać za udany. Zwłaszcza, że wykonawcy programu nie zapominają, iż mają przed sobą młodego widza, i nawiązując do niego żywy kontakt, wciągając go niejaką do współuczestniczenia w akcji. (wan)

Na zdjęciu: scena z przedstawienia.

Fot — „Głos”



9 bm. zakończony zostanie również trwający od 3 bm. Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów, organizowany co roku zgodnie z uchwałą Kongresu Światowego Związku Poczтового w Ottawie w 1957 r. (s)

Spotkanie

W Klubie przy Studium Nauczycielskim nr 1 odbyło się ostatnie spotkanie byłych i obecnych członków Związku Młodzieży Wiejskiej z sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji, Kłopotowską.

W ramach spotkania, wykładowca Studium, dr L. Gomolec przekazał obecnym nie publikowane do tej pory wiadomości o pierwszych dniach września 1939 roku w miastach i miasteczkach Wielkopolski. L. Gomolec odpowiedział także na szereg pytań.

Z kolei słuchaczka Studium, p. Tomakówna, recytowała fragmenty „Łyżeczki gorącego piasku”, Wygodzkiego.

Sekretarz ZW ZMW poinformowała zebranych o przyszłych zadaniach członków ZMW na wsi, a także o projekcie zorganizowania zimą obozu szkoleniowego dla przyszłych kierowników klubokamiar. S. Furman, opiekun koła ZMW przy Studium, poinformował gości o pracy koła. (c-o)

Henryk Derwich i 1000 - lecie

Minione stulecie naszego istnienia znalazły swoje zony również i w dawnych, nierzadko satyrycznych „ostrych” rysunkach Derwicha, który tym razem wystawia zabawny, jakże niekiedy trafny zestaw ekspozycyjny w bankietowej sali hotelu „Wielkopolski”. Wystawa żartów rysunkowych obejmuje 40 bez mała prac, które swadą i poczuciem humoru — bawią, cieszą, a przez analogię również i mobilizują.

Rysunki Derwicha zamieszcza prawie codziennie nasz bliźni sąsiad po fachu — „Express Poznański”, który jeszcze w tym roku obchodzić będzie 20-lecie swojego istnienia. W dodatku „Mały salon plastyczny” — jak nazwano bankietową salę hotelu przy Czerwonej Armii — też zaczyna niebawem 3 rok swojej działalności. t.h.n.

Wczoraj Pisali do nas...

Jan Cz. z ul. Dąbrowskiego 58 zapytując, kiedy wreszcie administracja domu przeprowadzi remont zabezpieczający. Na nie dzie siatki prób i monitorów zainteresowanego ... na nie polecenia Wydziału Budownictwa i Architektury Prezydium DRN Jeżyce. Administracja jest nieczuła.

Mieszkańcy Pamiętkowa proponując, by na drodze prowadzącej do osiedla do stacji kolejowej ustawić kilka lamp. W panujących na drodze ciemnościach łatwo o wypadek.

Mieszkańcy ul. Mieleśzyskiej (nr 121, 121a) skarżąc się, że od dwu tygodni nieczynna jest pompa. Stąd też poważne trudności w zaopatrzeniu w wodę. Byli na miejscu komisje, była administracja budynków, ale wody w dalszym ciągu nie ma.

...i odpowiedź nam...

Zakłady Energetyczne Poznań-Miasto, wyjaśniając, że przez prowadzone pomiary napięcia przy ul. Chłapowskiej 26 nie wykazały żadnych odchyłań od normy.

Przedsiębiorstwo Gastronomiczne „Syrena” zawiadamiając o uporządkowaniu ogródka przy restauracji „Arkadia”.

Prezydium DRN Poznań-Wilda, informując, iż wydało odpowiednie zarządzenia, by domy przy ul. Pionierskiej zaopatrzyć w kubry na śmieci.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji wyjaśniając, że przekaz pieniędzy wysłany z Poznania 5 do Zakopanego adresowany był na poste restante. Po odbiorze pieniędzy powinien być zgłoszony sam adresat. Stąd też nie ma winy Poczty, iż adresat nie otrzymał pieniędzy. (jk)

INFORMUJEMY

Przerwy w dostawie energii elektrycznej, w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 7. 10. 46 r. godz. 8—13 dla ulic: Czarnieckiego (od nr 1 do 15 nieparzyste), Roboczej (od nr 3 do 11 nieparzyste), Chwałkowskiego (od Roboczej do Przemysłowej) Przemysłowej (od Zupańskiego do Sikorskiego), Zupańskiego (od Przemysłowej do Gwardii Ludowej — prawa strona) K 7261

Studyjny Ośrodek Filmowy Klubu „Od nowa” zaprasza dzisiaj na projekcję filmów krótkometrażowych. W programie filmy Karabasz, Łomnickiego, Makarczyńskiego i Slesickiego. Początek o godz. 20. Po projekcji — dyskusja.

Zebrań członków i sympatyków Oddziału Poznańskiego Polskiego Związku Esperantystów odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Klubie Kolejarskiego, ul. Marchlewskiego.

Młodzieżowy wieczór przyjaźni odbędzie się dzisiaj o godz. 16 w Klubie TPRP, ul. Ratajczaka 37. Wieczór przygotowali uczniowie Technikum Odzieżowego.

Komenda dzielnicowa MO Stare Miasto prowadzi dochodzenie w sprawie oszustw dokonywanych przez kobietę, która oferowała i pobierała zaliczki na kupno pomarańczy i innych towarów. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w wymienionej jednostce MO al. Marcinkowskiego 31, pok. 31, w godz. od 8—16.

Dwie niewiasty w młodym wieku, które były zaczepione przez 4 osobników 10. IX br. około godz. 20 w parku 1000-lecia nad Jeziorem Maltańskim i wciągnięte w głąb parku, proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicowej MO Nowe Miasto, Rynek Śródecki 9, pok. 19 w godz. od 8—10.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15.75, 26, 23, 24, 1, 2, 5.55.

PROGRAM II — Fala 497 m i UKF 66,92 MHz: 8 Muzyczny tydzień Poznań; 8.15 Kurs jęz. francuskiego; 8.35 Aud. Red. Spół.; 9 P. Czajkowski: Fragment aktu baletu „Jeziorko Łabędzie”; 9.40 Reportaż literacki; 10.05 „Melodie z teatralnej sceny”; 10.50 „Spotkanie z pisarzami” aud. poświęcona T. Brezie; 11.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 11.20 Koncert żywe; 12.25 Konc. solistów; 12.50 „Listy z dalekiego świata”; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.20 Wojew. Zjedn. Przem. Mięsnego informuje; 13.35 „Z turem w herbie”; 13.50 Wielkopolskie mel. ludowe; 14.25 Reportaż PI;

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 20.30, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55—11.25 Historia (kl. VI); 16.25 29 lekcja jęz. franc.; 16.50 Program dnia; 16.55 Wiadomości; 17 Dla młodych widzów — „Fizyka na piątce”; 17.25 Dla młodzieży — „Klub Pancernych”; 17.45 „Na zdrowie”; 18.05 „Kwadrans zagadek”; 18.20 „To co najlepsze”; 18.50 „Laboratorium sztuki” — rep. film; 19.10 Przemówienie Ambasadora NRD; 19.20 Dobranoc i dzieńnik; 20 Występ Państw. Ze-

Inauguracja roku akademickiego na WSWF i początek budowy nowego gmachu uczelni

Niecodzienny charakter mieć będzie jutrzejsza inauguracja roku akademickiego na poznańskiej Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego.

Ta najstarsza w kraju wyższa uczelnia wychowania fizycznego doczekała się nareszcie dnia, w którym rozpoczęto budowę zespołu gmachów i urządzeń odpowiadających potrzebom wyższej szkoły. Dotychczasowe prowizoryczne pomieszczenia WSWF są bowiem zasadniczą przeszkodą w szerszym rozwoju tej uczelni.

Inaugurację roku akademickiego poprzedzi w piątek wmurowanie aktu erekcyjnego pod gmach dydaktyczno-naukowy WSWF, który będzie pierwszym obiektem całego zespołu uczelni zlokalizowanego przy zbiegu ulic Marchlewskiego i Bema. Uroczystość odbędzie się o godz. 10.

Inauguracja roku akademickiego 1966/67 odbędzie się tego samego dnia w auli WSWF o godz. 12. W programie jest m. in. wręczenie pierwszych medali im. B. Szwarcza za wybitne osiągnięcia sportowe studentów WSWF. Dotychczas studenci tej uczelni ubiegali się bowiem jedynie o medale im. J. Śniadeckiego za wyróżnione naukowe prace konkursowe.

Wykład inauguracyjny wygłosi dziekan WSWF doc. dr Zbigniew Drozdowski nt. „Człowiek współczesny a kultura fizyczna”. (d)

dalekopisem

II LIGA PIŁKARSKA

W spotkaniach 10 kolejki rozgrywek o mistrzostwo II ligi piłkarskiej, gdańska Lechia przegrała ze Stalą Mielec — 0:1 (0:1), a Polonia Bydgoszcz pokonała Thorexa Wałbrzych — 4:3 (2:2). W czwartek grają Odra Opole z Gwardią W-wa. Pozostałe mecze przełożono na 16 bm.

LUCZNICY WARTY NA TRZECIM MIEJSCU

Polski Związek Łuczniczy zwrótykował wyniki zakończonej w ub. niedzielę ostatniej rundy drużynowych Mistrzostw Polski. Tytuł mistrzowski zdobyli ostatecznie reprezentanci warszawskiej Łączności, osiągając łącznie 32.313 pkt., przed Resovią — 31.708 pkt., Wartą (P-ń) — 30.027 pkt., Surmą (P-ń) — 29.704 pkt., Marymontem (W-wa) — 29.244 pkt. i Stalą (Stal. Wola) — 27.665 pkt.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Europy w koszykówce kobiet, drużyna polska pokonała Holandię 76:50 (34:21).

POZNAŃ — BERLIN 2:2

Rozegrane w Berlinie tradycyjne spotkanie piłkarskie Berlin — Poznań, zakończyło się remisem 2:2 (2:2). W obydwu zespołach najlepiej spisywały się linie obronne. (za)

Pięćsetny meczu lechitów

Po niezwykle zaciętych bojach w XX drużynowych mistrzostwach Polski w szachach, które odbyły się w Warszawie — lechici przystąpią dzisiaj do szczególnego spotkania.

Jak wykazały skrzętnie prowadzone od 20 lat kroniki sekcji szachowej klubu, lechici rozegrali już 499 meczów. Jubileuszowe, pięćsetne spotkanie na 20 szachownicach odbędzie się w Domu Kultury Kolejarskiego przy ul. Marchlewskiego. Przeciwnikiem Lecha jest reprezentacja KS Pocztowiec.

Początek meczu o godz. 17.30 (nt)

Po zwycięstwie nad Gwardią

Łódź zadecyduje o tytule tenisowego mistrza

Wczoraj na kortach tenisowych przy stadionie im. 22 Lipca dokonano spotkania z cyklu drużynowych mistrzostw Polski w tenisie, pomiędzy Wartą i wrocławską Gwardią. Po pierwszym dniu wynik brzmiał 1:1. Mecz ostatecznie wygrała Warta 5:2.

Gry śródogowe rozpoczęto od przewanego we wtorek pojedynku Piątek — Jamroz. Niestety poznaniak nie zaprezentował już tych walorów jakie oglądaliśmy dnia poprzedniego, przegrywając trzeciego seta 1:6. Tak więc pojedynk obu rąwali zakończył się definitywnie wygraną Jamroza 6:3, 6:8, 6:1.

Pozostałe walki zakończyły się sukcesami poznaniaków. I tak Gasiorek pokonał Jamroza 6:0, 7:5. Piątek — Pystroma 6:4, 6:2. W mikście para Gasiorek — Kubaszewska wygrała z Jamrozem — Dałkowską 6:3, 6:4, a w deblu Gasiorek — Piątek z Jamrozem — Pystromem 12:10, 6:1.

Jak już podawaliśmy, w sobotę warciarze jadą do Łodzi, gdzie spotkają się z drużyną braci Nowickich — MKT Łódź. Będzie to mecz niełatwy, ale wygrana leży w granicach możliwości poznaniaków, tym bardziej, że sobotni przeciwnik warciarzy MTK odniósł w śródogo zwycięstwo 4:3 nad krakowskim Nadwiślaninem.

W ramach tego meczu T. Nowicki ponosił nieoczekiwaną porażkę z Nowakiem 6:8, 4:6. Nowak pokonał również W. Nowickiego 6:2 i 4:1. Z niepokojem oczekiwać więc będziemy na wieści z Łodzi, życząc ponownego zdobycia zaszczytnego tytułu mistrza Polski. (za)

Z Wielkopolski

Reprezentacja bokserska juniorów Poznania walczyć będzie o Puchar GKKPIT 9 bm. w Działym stoku przeciwko reprezentacji tego okręgu. Sekundantem drużyny Poznania będzie trener Paweł Szydło.

Rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie rundy jesiennej ligi szkolnej szkół podstawowych, które pctrwają do 28 bm. 24 drużyny podzielone zostały na trzy grupy.

Tenisści stołowi po trzech rundach

Tenisści stołowi zakończyli już trzy rundy rozgrywek, w lidze międzywojewódzkiej. Dotychczasowe spotkania obejmowały jedynie miejscowych rywali. Trzy kolejki pozwoliły więc zorientować się w układzie sił w poszczególnych województwach.

Po trzech kolejkach układ tabeli ligi międzywojewódzkiej jest następujący:

1. Słęża Wrocław	3 3 29:4
2. Stilon Gorzów	3 3 23:10
3. Stomil Poznań	3 3 19:14
4. Burza Wrocław	3 2 20:13
5. Warta Gorzów	3 2 18:15
6. San Poznań	3 2 18:15
7. Piast Ostrzeszów	3 1 16:17
8. Olimpia Lubsko	3 1 15:18
9. Stella Gniezno	3 0 13:20
10. Gwardia Ziel. Góra	3 0 10:23
11. AZS Wrocław	2 0 3:19
12. Unia Wałbrzych	2 0 3:19

spolu Pieśni i Tańca — „Mazowsze” — Transm. z Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki; 20.50 „Jutro Kongres”; 21.20 Dziennik; 21.35 „Awatar” — film prod. TV polskiej; 22.35 Program na jutro; 22.40—23 29 lekcja jęz. franc.

PIĄTEK: 9.55 Otwarcie obrad Kongresu Kultury Polskiej; 11.55 — Program szkolny: Propedeutyka filozofii (kl. XI); 12.45 Progr. szkolny — „Na ulicy”; 16.25 29 lekcja j. ang.; 16.55 Wiadomości dziennika; 17 Dla dzieci — „Miś z o-kienka”; 17.15 Widowisko dla dzieci — „Szewce kopytko i kaczor Kwak” wg. Kornela Makuszyńskiego; 17.35 „Bawcie się z nami” — zespoły amatorskie przed kamerami (K-ce); 18 Wojskowy magazyn. młodzieżowy „Azymut”; 18.25 Wielokropek; 18.55 Wszelchnica TV „U źródeł kultury”; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20 Sprawozdanie filmowe z I dnia obrad Kongresu Kultury Polskiej; 21 — Echo Tygodnia; 21.10 „Mistrz” — premiera filmu TV polskiej. Scenariusz — Zdzisław Skowroński, reż. — Jerzy Antczak. W roli głównej: Janusz Warnocki; 22.30 — Dziennik TV; 22.50 29 lekcja jęz. angielskiego.

TV zastrzega prawo do zmian.